DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 250. Wtorek, 1 (13) Listopada 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Po cztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
31 Października (12 Listopada)

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSIJ,

KRÓL POLSKI,

WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

&., &., &.

Oznajmiamy wszystkim naszym wiernym poddanym:

W radośnym dla rodzicielskiego Naszego serca dniu ślubu Najukochańszego Naszego Syna i Następcy Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, zwróciliśmy Naszą troskliwość i na los żałujących i cierpiących członków powierzonej Nam przez Świętą Opatrzność wielkiej rodziny narodowej. Postępując za tym pociągiem serca i uznając zawsze możność ułaskawiania i przebaczania, kiedy przez miłosierdzie nie osłabia się mocy prawa, — tych najdroższych przekazanych Nam dziedzicznie od Naszych przodków praw—Najmiłościwiej rozkazujemy:

I. Tym z przestępców, na których wydany wyrok sądowy przed wydaniem tego Manifestu wprowadzony został w wykonanie, jeżeli od czasu wydania tego wyroku prowadzili się bez zarzutu, nie byli na nowo pod sądem i nie znajdowali się w ucieczce, nadać następujące ulgi:

1) Przestępcom zesłanym do robót ciężkich, po przebyciu w tych robotach, przez pełnoletnich *dwóch* lat, a przez niepełnoletnich *jednego* roku, ograniczyć roboty, osądzonym na czas nieokreślony, *dwudziestu* latami, a dla innych zmniejszyć oznaczone w wyrokach termina o *jedną czwartą* część.

2) Tym z przestępców, którzy przy osądzeniu na ciężkie roboty, na mocy praw obowiązujących do 17 kwietnia 1863 roku, a w królestwie polskiem do 30 sierpnia (11 września) 1864 roku, podlegli karze cielesnej, zmniejszyć określony im w wyrokach czas robót, na następujących zasadach: osądzonym do ciężkich robót bez terminu ograniczyć takowe *piętnastoma* latami, a dla innych zmniejszyć określone w wyrokach termina o *jedną trzecią* część.

3) Zesłanym do Syberji na osiedlenie, dozwolić po przebyciu na zesłaniu *pięciu* lat, zapisywać się do gmin wiejskich w Syberji; po przebyciu zaś nie mniej *dziesięciu* lat, jeżeli tylko nie są z włóczęgów, którzy ukryli swe pochodzenie, pozwolić zapisywać się w miastach syberyjskich do mieszczan, nie nadając im jednak prawa przechodzenia do wyższych stanów miejskich.

4) Określone w poprzednim punkcie termina do zapisywania się do gmin miejskich lub wiejskich, skrócić o *połowę* dla tych przestępców, którzy przy osądzeniu na zesłanie na osiedlenie, na mocy postanowień obowiązujących do 17 kwietnia 1863 roku, a w królestwie polskiem do 30 sierpnia (11 września) 1864 roku, podlegli karze cielesnej.

5) Zesłanym na mieszkanie do Syberji, lub do odległych z wyjątkiem syberyjskich gubernij, z zamknięciem, lub zamiast takowego z przeznaczeniem pobytu bez wydalania się w oznaczonem na mieszkanie mieście, osadzie lub wsi, czas zamknięcia lub pobytu bez wydalania się skrócić o *jedną trzecią* część.

6) Zesłanym na mieszkanie do Syberji bez przeznaczenia zamknięcia lub pobytu bez wydalania się w oznaczonem miejscu, po przebyciu przez nich na zesłaniu nie mniej *czterech* lat, pozwolić prosić o przemieszczenie do innych odległych gubernij zewnątrz Syberji.

7) Zesłanym na mieszkanie do odległych, z wyjątkiem syberyjskich gubernij, bez przeznaczenia zamknięcia lub pobytu bez wydalania się w jednem miejscu, po przebyciu przez nich na zesłaniu nie mniej *czterech* lat, dozwalać, na ich prośby, przesiedlać się do innych gubernij, które w tym celu będą wyznaczone przez ministra [illegible] warunkiem żeby wybierane przez przesiedlającego się miejsce nowego zamieszkania, było nie bliżej trzechset wiorst od miasta lub wsi, z których zostali zesłani. Przesiedleni na tej zasadzie, podlegają na nowem miejscu zamieszkania osobnemu dozorowi policji przez *dwa* lata i nie mają prawa przez cały ten czas wyjeżdżać do innych miejsc.

8) Zesłanym na Syberję na zamieszkanie w zamian trzymania w rotach aresztanckich lub domach roboczych, kiedy po zapisaniu się do stanu podatkowego na zasadzie ustawy o zesłanych, przebyli na zesłaniu, przy dobrem sprawowaniu się i regularnem opłacaniu podatków, nie mniej *pięciu* lat, pozwolić prosić o powrót do wewnętrznych gubernij na wyłożonych w poprzednim punkcie zasadach. Przepis ten nie rozciąga się do włóczęgów, którzy ukryli swe pochodzenie.

9) Osobom, osądzonym do robót w rotach poprawczych aresztanckich wydziału cywilnego i osiedlniczych, lub na zamknięcie w twierdzach, w domu kary lub roboczym, lub też w więzieniu, a także skazanym na areszt lub do robót publicznych, określone im termina robót lub zamknięcia zmniejszyć o *jedną trzecią* część.

II. Zesłanym na mieszkanie do syberyjskich lub innych odległych gubernij za przekroczenie obowiązujących do 1 stycznia 1863 r. postanowień o opłacie od trunków, jeżeli miejscowe władze zaświadczą o ich dobrem prowadzeniu się, dozwala się prosić o przemieszczenie gdzie zechcą, z zaliczeniem do gmin wiejskich lub miejskich na ogólnej zasadzie. Przy zapisaniu wspomnionych osób do stanów miejskich lub wiejskich, umorzyć i wymazać z rachunków przypadające od nich zaległości podatków skarbowych.

II. Winnym przekroczeń postanowień o lasach, nadać następne ułaskawienia i ulgi:

1) Zaprzestać dochodzenia w sprawach o popełnione do wydania tego manifestu przekroczenia przepisów o lasach: rządowych, rządowo-włościańskich, stadnin koni, okrętowych, koronnych, pałacowych, wydziału wojskowego i górniczego, a także będących pod zawiadywaniem Naszego Gabinetu, w tych wypadkach, jeżeli spowodowana przez przekroczenie szkoda nie przewyższa *piętnastu* rubli, i kiedy przez winnych tych przekroczeń nie były popełnione przytem inne przestępne działania.

2) Zaprzestać sprawy o popełnionych do wydania tego Manifestu przekroczeniach przepisów o spławie materjałów drzewnych i statków, kiedy przypadające od winnych kary pieniężne nie przewyższają *piętnastu* rubli.

3) Zasądzone, ale do wydania tego Manifestu jeszcze nieopłacone kary pieniężne, za oznaczone w 1 i 2 punktach tego artykułu przekroczenia, umorzyć, jeżeli rozmiar ich nie przewyższa *piętnastu* rubli od każdej osoby podlegającej karze.

4) Leśnych urzędników i strażników, lub przy niezamożności tych ostatnich, włościan wszystkich nazw, skazanych na kary pieniężne lub podlegających takowym, za niedozór, popełnionych nie wiadomo przez kogo do wydania tego manifestu szkód w lasach lub innych przekroczeń o lasach—uwolnić od wspomnionych kar. Łaska ta nie rozciąga się na leśnych urzędników i strażników, którzy dozwolili z wiadomością, komukolwiek przekroczyć obowiązujące co do lasów postanowienia.

IV. Działanie poprzedzającego artykułu nie rozciąga się do spraw o szkody w lasach i inue przekroczenia postanowień leśnej ustawy popełnionych w lasach należących do prywatnych właścicieli, gmin lub stanów, lub pozostających w wspólnem posiadaniu, skarbu i osób prywatnych, a również w lasach spornych pomiędzy skarbem i osobami prywatnemi i wjezdnych.

V. Umorzyć i wykreślić z rachunków:

1) Zaległe do 1 stycznia 1861 roku na majątkach obywatelskich, i pozostawione na mocy poprzednich cieli tych majątków, należności z podatku podusznego, i opłat na komunikacje lądowe i wodne i państwowych ziemskich powinności.

2) Zaległe do 1 lipca 1863 r. na mieszczańskich i innych stanach podatkowych miejskich należności z podatku podusznego i opłat w zamian tego podatku płaconych.

3) Ze wszystkich należności z lat poprzednich do 1 stycznia 1866 r. zaległych na gruntach wiejskich mieszkańców wszelkich nazw z podatków podusznego, czynszowego i na komunikacje lądowe i wodne wraz z dołączoną do tych należności karą, również z podatków czynszowego i haraczowego od koczujących inorodców, umorzyć i wykreślić z rachunków wszystko to, co w tych należnościach, z włączeniem rozłożonych na raty, przewyższa roczną ich wysokość, pozostawiając do ściągnięcia nie więcej nad roczną wysokość.

4) W królestwie polskiem zaległe za czas do 20 grudnia 1860 r. (1 stycznia 1861 roku) należności z podatków: ofiary, subsidium charitativum, kontyngensu liwerunkowego, czopowego i poprzednio młyńskiego, podymnego z teraźniejszą i poprzednią opłatą szarwarkową, podatku osobistego od sług dworskich i dodatkowych kopiejek, również należności zaległe po 20 grudnia 1864 roku (1 stycznia 1865 roku) z podwyższonych przy urządzeniu kolonjalnem włościan podatków podymnego i szarwarkowego z gruntów włościańskich w dobrach rządowych i pod zawiadywauiem skarbu zostających.

V. Wszystkie skarbowe w służbie należności, szkody i straty, które w pierwiastkowym swym składzie lub w pozostałościach po dokonanem już ściągnięciu lub umorzeniu, nie przewyższają tak w ogólnej sumie, jak i po rozkładzie ich na różne osoby od każdej z nich *sześćset* rubli w sprawach roztrząśniętych do wydania tego Manifestu, umorzyć i wykreślić z rachunków; z należności, strat i szkód, przewyższających tę sumę, umorzyć każdej osobie podlegającej ściągnięciu *sześćset* rubli, ściągnąwszy tylko resztę.

VII. Ze szkód i strat, również z wydania za wysoko pobranych pieniędzy skarbowych lub innego mienia, stanowiących pieniężne w służbie kary, kiedy uznany w nich brak został określony do dnia wydania tego manifestu, z kary od winnych lub poręczycieli albo innych należących do sprawy osób, podwój-

nie, ściągnąć tylko sumę kapitałową. Procentów,
gdzie takowe w tych wypadkach przynależą się, a
które do dnia wydania tego Manifestu, jeszcze nie
zostały wniesione gdzie należało. nie ściągać, cho-
ciażby ich suma przewyższała *sześćset* rubli.

VIII. Wszystkie kary skarbowe pieniężne w słu-
żbie, w tej liczbie kary za zaniedbanie w służbie w
sprawach byłych dzierżaw opłat od trunków i rządo-
wych entrepryz i dostaw, spadające na spadkobierców
osób podlegających karze, a zmarłych przed dniem
wydania tego Manifestu darować, nie podciągając pod
karę i tych, którzy w braku majątku wspomnionych
spadkobierców, powinni byli być za nich odpowie-
dzialnemi.

IX. Wszystkich tych, którzy po dzień wydania
tego manifestu, z powodu niemożności zapłacenia
skarbowych należności zostają pod strażą lub oddani
są do robót publicznych przez rząd urządzonych, lub
na porękę, z obracaniem zapracowywanych przez nich
pieniędzy na zaspokojenie przypadających od nich
należności, a również i tych, których po przekonaniu
się drogą prawną o ich niezamożności, należy poddać
wyżwspomnionym środkom ściągnięcia, uwolnić od
zamknięcia w więzieniu i od znajdowania się w publi-
cznych robotach za tę część należności, która przy-
pada na rzecz skarbu, nie dotykając się części przy-
padającej dla zatrzymujących i nie rozciągając tego
do spraw nieukończonych.

X. Działania poprzedzających artykułów V, VI,
VI. VIII i IX nie rozciągać:

1) Na należności z byłych dzierżaw opłat od
trunków rządowych, entrepryz i dostaw, a również
i na należności z opłat akcyznych od różnych przed-
miotów, z opłaty od nieruchości w miastach, osa-
dach i miasteczkach, z wykupowych opłat przy-
padających od włościan właścicieli, z ziemskich po-
winności (z wyjątkiem należności z opłaty państ-
wowych ziemskich powinności, podlegających u-
morzeniu według 1-go punktu artykułu V od wła-
ścicieli majątków obywatelskich), z kapitałów na-
rodowej żywności, z pożyczek z państwowych kredy-
towych instytucij i skarbu państwa, na ściągnięcie
sum, należących do dochodów miejskich gminnych i
poborów gromadzkich i w ogóle poborów i dochodów
stanowych, osobnych instytucij i specjalnych.

2) Na tych, co zabrali lub stracili skarbową lub
należącą do ustanowionych przez Rząd instytucij
własność jakiegokolwiekbądź rodzaju, kiedy strzeże-

3) Na osoby, które zostaję pod strażą lub oddane
są na porękę, albo na zarobki za długi prywatne,
chociażby tymczasem od nich przypadała skarbowa
należność, podlegająca na mocy tego Manifestu umo-
rzeniu.

XI. Za przepuszczonych w spisie ludności, uja-
wnionych jakimkolwiekbądź wypadkiem do dnia wy-
dania tego Manifestu, a również na ludzi, którzy po-
wrócili z ucieczki, a w określonym przez ustawę o
dziesiątym spisie ludności terminie niewykazanych
także do dnia wydania tego Manifestu, nie pociągać
do określonej w ustawie o spisie ludności kary.

XII. Darować i umorzyć z rachunków:

1) Kary, oznaczone i już do wykonania polecone
za użycie do 1-go stycznia 1865 r. prostego zamiast
stęplowego papieru, dotąd do kasy nie wniesione, a
również i opłaty, przypadające za karę za przetrzy-
mane do dnia wydania tego Manifestu zagraniczne
paszporta, dotąd nie opłacone.

2) Zaległe do wydania tego Manifestu przypada-
jące od skarbu: połowa kar za niewłaściwe rozpoczy-
nanie akcij i niesłuszną apelację, i kary za przecho-
wywanie i za przekroczenie ustaw o akcyzie od trun-
ków, tytuniu i fabrykacji cukru z buraków, nie roz-
ciągając tego na te części kar, które przypadają na
rzecz sędziów i sekretarzy władz rządowych i tych
co wykryli wspomnione przekroczenia.

3) Kary nałożone i jeszcze nie wniesione do dnia
wydania tego Manifestu, za udzielone bez upoważnie-
nia właściwej zwierzchności nagrody z remanentów
z etatów lub sum konfiskacyjnych.

4) Kary, zaległe w zarządach solnych co do udzie-
lenia zadatków i ostatecznych rachunków na nale-
żących do stanu mieszczańskiego i włościańskiego
dostawcach drzewa, furmanach, woźnicach i właści-
cielach statków, z wyjątkiem tylko zadatków udzielo-
nych na czas od 1-go stycznia 1866 roku, na lata na-
stępne, nie rozciągając tego do kontraktów, zawar-
tych ze złożeniem kaucji.

5) Kary i należytości, zaległe w zarządach górni-
czych z rachunków z byłymi rzemieślnikami, robotni-
kami, przypisanymi włościanami i innemi niższemi
stopniami, podczas pozostawania ich w służbie fa-
brycznej przy pracy obowiązkowej, z wyjątkiem wy-
padków zabrania lub stracenia mienia fabrycznego,
kiedy takowe było im powierzone stale lub czasowo.

6) Karę i opłatę wadjalną, zalegające na fabry-
kantach, za niewłaściwe co do czasu rozpoczęcie
palenia wódki i za niewypalanie obowiązkowej ilości
wódki, przy udzieleniu im pożyczek w perjody pale-
nia wódki $186^2/_3$ i $186^3/_4$ lat.

7) Nieściągniętą karę wadjalną od gorzelników za
niedostawienie na rzecz skarbu wódki, wyłączonej
z oczekiwania, jeżeli z powodu tego niedostawienia
skarb nie doznał strat, a jeżeli nastąpiły straty, ale
w rozmiarze nie przewyższającym kary wadjalnej, to
ściągnąć same tylko straty.

8) Należności i kary, przypadające do skarbu za
niewłaściwe prowadzenie handlu i przemysłu do
wprowadzenia w wykonanie Najwyżej zatwierdzonych
9-go lutego 1865 roku przepisów o opłatach za pra-
wo prowadzenia handlu i rozmaitego przemysłu, a
również kary pieniężne przypadające na zasadzie
tych przepisów od osób, które nie zaopatrzyły się
do dnia wydania tego Manifestu w świadectwa i bile-
ty drugiej gildji na handel drobiazgowy, mieszczań-
skie przemysły, handel kramarski i rozwozowy i w
subjektowskie, jakowe świadectwa i bilety obowią-
zane są posiadać według rodzaju swego handlu lub
przemysłu.

9) Należności, zalegające do dnia wydania tego
manifestu z opłaty powinności od osób, które podję-
ły się entrepryz i dostaw na sumy, przewyższające
prawa ich stanu.

10) Należności zalegające z ściągania powinności
gildyjnych za posiadanie domów w stolicach i zapłat na
rzecz skarbu za posiadanie sklepów i z opłaty jedno-
procentowej od otrzymywanych ze spadku kapitałów
kupieckich, pobieranych według art. 579—589 usta-
wy o opłatach i art. 327 i 342 ustawy handlowej
wydania 1857 roku.

11) Akcydense i inne kary (oprócz opłaty karnej
za tajne wprowadzenie towarów), przypadające skar-
bowi do dnia wydania tego Manifestu, od osób róż-
nych stanów za niezachowanie przepisów postano-
wionych przez prawodawstwo celne, przy opłacaniu
cła od towarów według konosamentów, deklaracij,
frachtbriefów i zeznań,—w rozmiarze po *sześćset* ru-
bli od każdej osoby z jednej i tej samej sprawy.

12) Należności opłat przypadających do wydania
tego Manifestu od włościan wszystkich władz za bu-
dowę statków z drzewa skarbowego wydziału górni-
czego.

13) Zaległe do dnia wydania tego Manifestu nale-
[illegible] z opłat na utrzymanie urzędów
spławów z wydziałami i meklerami i deputacij spła-
wów.

14) Kary, nałożone po dzień 1 stycznia 1865 roku
na włościan rządowych, tak osobiście, jak na gminy
i wsie za użytkowanie z gruntów skarbowych i czyn-
szowych pozycij, które następnie zostały im wydzie-
lone.

15) Karę, zaległą do wydania tego Manifestu, za
niewniesienie w terminie opłat, przypadających od
włościan rządowych za pozycje czynszowe.

16) Opłaty od planów i ksiąg mierniczych, nało-
żone przed 10 laty do dnia wydania tego Manifestu.

17) Karę za niewłaściwe co do czasu wniesienia
opłat hypotecznych eksdywizyjnych i kolokacyj-
nych.

XIII. Umorzyć i z rachunków wykreślić wszyst-
kie należności, zaległe w królestwie polskiem do 20
grudnia 1864 (1 stycznia 1865) roku: 1) z wyda-
tków sądowych, z niezwróconych na subhastację ko-
sztów, z procentów od opłat wstrzymanych docho-
dzeń i z kar egzekucyjnych od tych opłat, które już
wpłynęły do skarbu, na wszelką sumę; 2) z kar ad-
ministracyjnych i policyjnych, a także nałożonych na
dzierżawców dóbr rządowych za niewypełnienie wa-
runków kontraktów co do utrzymania budowli, upra-
wy i obsiania pól, zasadzenia drzew, umierzwienia
roli, niewywożenia słomy z majątku, rybołóstwa, wła-
ściwego obrócenia wydanego z lasów rządowych
drzewa i prowadzenia rachunków gospodarczych—w
rozmiarze do *sześćset* rubli na osobę.

XIV. Dozwoloną przez ukaz Nasz z 9 (21) listo-
pada 1865 roku dłużnikom skarbu królestwa pol-
skiego wypłatę należności za czas do 20 grudnia
1860 (1 stycznia 1861) roku likwidacyjnemi świade-
twami i innemi dokumentami w tym Ukazie wymie-
nionemi, rozciągnąć na poprzedniej zasadzie do wszy-
stkich należności zalegających do 20 grudnia 1864
(1 stycznia 1865) roku, z wyjątkiem następujących
opłat za lata 1861, 1862, 1863 i 1864:

a) dzierżawnych z czasowej lub wieczystej dzier-
żawy dóbr rządowych;

b) przewyżki w dochodzie z dóbr nadanych:

c) dzierżawnych i innych dochodów z dóbr po-
pruskich i po 1831 roku nabytych;

d) opłat i procentów z dóbr i kapitałów po-jezui-
ckich;

e) procentów od kapitałów po-pruskich i po-insty-
tucyjnych;

f) opłaty na budowę dróg bitych i drugiego rzę-
du; i

g) dochodu loteryjnego.

XV. Z pożyczek udzielonych w różnych czasach,
darować i umorzyć w rachunkach:

1) Sumy pozostałe dłużne z pożyczek udzielonych
ze skarbu państwa niezamożnej szlachcie na zapomo-
gę dla przesiedlenia się na gruuta rządowe w guber-
njach samarskiej i tobolskiej.

2) Należności zalegające na włościanach rządo-
wych gmin juglińskiej i marjińskiej w powiecie boro-
wieckim, gubernji nowogrodzkiej, w sumie użytej przez
wydział dróg komunikacji na wykup ich w 1807,
1825 i 1829 roku ze stanu poddańczego i w pożycz-
kach, udzielonych im w 1821 r. na kupno gruntów.

3) Sumy pozostałe dłużne z pożyczek udzielonych
ze skarbu państwa osiedleńcom w Syberji na zagospo-
darowanie z powodu pojęcia w małżeństwo osiedlanek.

4) Pożyczki udzielane starozakonnym rolnikom gu-
bernij chersońskiej i jekaterynosławskiej z wyznaczo-
nego na urządzenie starozakonnych kapitału.

5) Sumy użyte za granicą na utrzymanie i powrót
do Rosji różnych osób stanu niezamożnego.

6) Wszystkie procenta zalegające z rozłożenia na
raty wypłat z pożyczek udzielonych ze skarbu pań-
stwa mieszkańcom miast, miasteczek i osad z powo-
du pożarów, wylewów, przeniesienia domów i innych
wypadków.

7) Zaległe do 20 grudnia 1860 (1 stycznia 1861)
roku, należności z pożyczek udzielonych fabrykantom
w królestwie polskiem w 1831 roku, a przez nich
niezwróconych, również jak i z zaliczeń udzielanych
tamecznym mieszkańcom z powodu pożarów, wyle-
wów i tym podobnych elementarnych klęsk.

XVI. Tym, którzy wydalili się bez prawem prze-
pisanych paszportów ze swych miejsc zamieszkania,
lub zupełnie z granic ojczyzny, jeżeli nie popełnili
żadnego innego przestępstwa, podlegającego karze
głównej lub poprawczej, połączonej z pozbawieniem
wszystkich szczególnych praw i przywilejów osobiście
lub do stanu przywiązanych, lub z utratą niektórych,
określonych w art. 50 ustawy o karach głównych i
poprawczych, osobistych praw i przywilejów — prze-
baczyć, jeżeli przebywający wewnątrz państwa nie
dalej jak w ciągu sześciu miesięcy, a znajdujący się
za granicą w ciągu roku, od dnia wydania tego ma-
nifestu, stawią się do swych władz, albo do właści-
wych miejsc zamieszkania, albo zaś jeżeli mają prawo
mieszkania w Rosji, gdzie im się podoba, w granicach
państwa.

XVII. Co do mogących wyniknąć w przedmiocie
zastósowania przepisów tego Manifestu wątpliwości,
wszystkie władze rządowe obowiązane są wnosić
przedstawienia do Rządzącego Senatu, który w wy-
padkach przewyższających jego władzę, uzyskiwać
będzie Naszą decyzię ustanowioną drogą. Miejscowe
zaś rozporządzenia o zastósowaniu do królestwa pol-
skiego ogólnych artykułów w tym Manifeście zawie-
rających się, pozostawiają się Naszemu Namiestniko-
wi i Urządzającemu w królestwie Komitetowi.

XVIII. O łaskach i innych ulgach dla poddanych
Naszych Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, wydaje
się osobne postanowienie.

Dan w St. Petersburgu, dnia dwudziestego ósmego
października. roku tysiąc ośmset sześćdziesiątego szó-
stego od Narodzenia Chrystusa Pana, a dwunastego
Naszego panowania.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką
podpisano:

„ALEXANDER." (*Rus. Inw.*).

Przez Najwyższy Rozkaz z dnia 28-go październi-
ka v. s., Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę
Cesarzewicz Następca Tronu mianowany zostaje
członkiem rady państwa i drugim szefem wszystkich
tych pułków i oddziałów gwardji, których szefem ra-
czy być Najjaśniejszy Cesarz. — Namiestnik Jego Ce-
sarsko-Królewskiej Mości w królestwie polskiem i
Głównodowodzący wojskami warszawskiego okręgu
wojennego. członek rady państwa, jenerał-adjutant,
jenerał piechoty *Hrabia Berg*, w nagrodę za szcze-
gólne usługi Tronowi i Ojczyźnie, wyniesiony zostaje
do godności Jenerał-Feldmarszałka, z pozostawie-
niem przy dotychczasowych obowiązkach i godno-
ściach. — Wojskowy ataman wojska dońskiego, jene-
nerał-adjutant, jenerał jazdy *Hrabia Grabbe*, miano-
wany zostaje członkiem rady państwa, z uwolnieniem
od dotychczasowych obowiązków i z pozostawieniem
w godności jenerał-adjutanta. — Jenerał-gubernator
Syberji zachodniej i dowodzący wojskami zachodnio-
syberyjskiego okręgu wojennego, jenerał piechoty
Duhamel, zgodnie z prośbą jego, uwolniony zostaje
Najmiłościwiej od dotychczasowych obowiązków, z

przeznaczeniem go na członka rady państwa i z pozostawieniem w godności senatora.—Liczący się w piechocie armji i w wojskach zapasowych, jenerał-lejtnant *Chruszczow*, mianowany zostaje jenerał-gubernatorem Syberji zachodniej i dowodzącym wojskami zachodnio - syberyjskiego okręgu wojennego. — Jenerał - gubernator tyfliski, prezes ra dy Namiestnika kaukazkiego, zostający przy Namiestniku kaukazkim i Głównodowodzącym armją kaukazką, jenerał-adjutant, jenerał piechoty *Książę Orbeliani*, mianowany zostaje członkiem rady państwa, z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta.—Dowodzący Cesarską kwaterą główną, członek rady wojennej, jenerał-adjutant *Hrobia Adlerberg 2-gi*, mianowany zostaje członkiem rady państwa, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godnościach. — Nakaźny ataman wojska dońskiego, jenerał-major *Potapow*, posunięty zostaje na jenerała-lejtnanta, z przeznaczeniem na wojskowego atamana nakaźnego wojska dońskiego, z prawami i obowiązkami służącemi: w wydziale cywilnym—jenerał-gubernatorom, a w wydziale wojskowym—dowodzącym wojskami w okręgach wojennych, i z pozostawieniem w godności jenerał-adjutanta. (*Rus. Inw.*)

Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego podaje do wiadomości osób interesowanych, że z zapisu ś. p. Wawrzyńca Surowieckiego, zawakowały 3 stypendja przy Szkole Głównej w Warszawie, do korzystania z których, po synu zapisodawcy Przemysławie i jego sukcesorach w linji męzkiej, mają prawo: 1) Sukcesorowie linji męzkiej imienia Surowieckich, po braciach testatora Andrzeju i Wojciechu; 2) Sukcesorowie linji żeńskiej i inni bliżsi testatora; 3) Sukcesorowie Bartłomieja Kossakowskiego, b. Komisarza Komisji b. Województwa Lubelskiego; 4) W braku wyżej wymienionych, obcy ubodzy studenci, zaleceni z moralności i pilności w naukach. Pragnący korzystać z powyższego zapisu, obowiązani są najdalej w ciągu miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia złożyć dowody swojej kwalifikacji Rektorowi Szkoły Głównej, który, przy udzieleniu opinji o kandydatach, przedstawi ich dowody do decyzji Komisji Rządowej.

Najwyższe nagrody. NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył Najmiłościwiej udzielić, na dniu 28 października v. s., następujące ordery: *Św. Apostoła Andrzeja Pierwszego Wezwania*: jenerał-gubernatorowi noworosyjskiemu i besarabskiemu i dowodzącemu wojskami odeskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutantowi *Kotzebue*, i kijowskiemu, podolskiemu i wołyńskiemu jenerał-gubernatorowi i dowodzącemu wojskami kijowskiego okręgu wojennego, jenerał-adjutantowi *Bezak*.— *Orła Białego*: jenerał-lejtnantom: naczelnikowi sztabu warszawskiego okręgu wojennego *Minkwitzowi 2 mu*, naczelnikom dywizij: 2 ej grenadjerskiej, jenerał adjutantowi *Patkul*, i 15-ej piechoty *Kiszyńskiemu*. - *św. Włodzimierza 2 ej klasy*: jenerał-lejtnantom, naczelnikom dywizij: 6-ej piechoty, *Semece*, z mieczami nad orderem; 14-ej piechoty, *Kozłowskiemu*, i 3-ej jazdy, *Krasnokutskiemu*, z mieczami nad orderem. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

31 Październ. (12 Listopada)

Jakkolwiek według wiadomości z tureckich źródeł powstanie na w. Kandji zostało przytłumione, Porta nie wyszła jeszcze z kłopotów. Chodzi naprzód o to, jak sobie postąpi z powstańcami i jakie zapewni rękojmie chrześcianom w tureckich prowincjach, gdzie ciągle panuje wrzenie, ujawniające się rozruchami to w jednym to w drugim punkcie. Książę Serbji domaga się wycofania załogi tureckiej z twierdz nadgranicznych, a Hiszpanja wystąpiła z roszczeniami prawa do opieki nad świętemi miejscami, co musi w każdym razie wywołać dla Porty międzynarodowe zawikłania.

Według *Gazette de France* w Barcelonie wybuchła rewolucja, wymierzona przeciwko Narvaezowi, a przewodniczona przez jenerała Prima.

Zapewniają, iż francuzki minister spraw zagranicznych polecił oświadczyć we Florencji, że konwencja wrześniowa jest obustronna i że jeżeli Włochy nie ureguluję kwestji przejęcia części długu papiezkiego, Francja może się wstrzymać od wykonania ostatniego warunku wspomnionej konwencji. Rząd włoski odpowiedział na to, iż przyjął obowiązek układania się o to przejęcie długu, nie zaś przyjęcia każdych warunków, jakie spodoba się postawić stolicy apostolskiej; spełnił zaś całkowicie swe zobowiązania zgadzając się na układy, podczas których okazywał wszelką gotowość do ustępstw. W Paryżu krążyła pogłoska, że cesarzowa Eugenja odwiedzi papieża przed oddaleniem się wojsk francuzkich z państwa kościelnego.

W północnych okręgach Szlezwigu panuje silne wrzenie z powodu odraczania przez Prusy głosowania powszechnego, mającego rozstrzygnąć o losie tych prowincij, a zapewnionego przez traktat prazki. Ludność jest rozdrażniona przez zapowiedziany pobór do wojska nawet w okręgach, które mogą przejść do Danji. Popisowi ze Szlezwigu, chronią się za granicę.

Agitacja reformy wyborczej w Anglji prowadzi do ulicznych wybryków, tak, że zachodziła konieczność wysłania wojska do niektórych miejsc. Dla tego dzienniki londyńskie występują przeciwko p. Bright, a *Times* uznaje jego projekta w przedmiocie Irlandji za niedające się wykonać. Niektóre dzienniki uznają za wierny, wystawiany przez p. Brighta obraz nieszczęść Irlandji, ale utrzymują, że winni temu są sami irlandczycy, odrzucający wszelkie korzyści, jakie im ofiaruje Anglja, a żywiący tylko swą nienawiść ku Anglji marzeniami o przeszłości. Lord Derby, prezes obecnego gabinetu, na uczcie dla nowo wybranego lorda-majora Londynu, oświadczył, iż Anglja gotowa jest do porozumienia się w kwestji statku *Alabama*. Oświadczenie to sprawi dobre wrażenie w Nowym Jorku, a nawet może nastąpić pewne zbliżenie pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi, jeżeli pierwsza spełni życzenia amerykańskie co do ułaskawienia fenjenów w Kanadzie.

Zbliżenie to wszelako nie wpłynie na uspokojenie wewnętrznych zawichrzeń, a rząd washingtoński, dla którego tak niekorzystnie wypadły wybory, szuka ratunku w dywersji co do Meksyku, gdzie nie przestaje uznawać rządu Juareza za prawowity. Rząd Stanów Zjednoczonych mianował p. Campbell pełnomocnym ministrem przy Juarezie, chociaż w Nowym-Jorku nawet nie wierzono pogłosce o abdykacji cesarza Maksymiljana.

Monitor zaprzeczył wieści, że Francja już wypowiedziała wojnę Korei.

Wiadomości telegraficzne.

* *Kopenhaga, 10 listopada.* W dniu wczorajszym, z powodu uroczystości zaślubin, dany był w zamku obiad galowy, w kasyno zaś miał miejsce bal, na którym znajdowali się król i królowa. Miasto było świetnie iluminowane, zwłaszcza pałace poselstw rusкiego i angielskiego. (*Wolffs T. B.*)

* *Wenecja, 8 listopada.* Król Wiktor Emanuel zwiedził gmachy publiczne i pomniki. Wszędzie miały miejsce owacje na cześć jego królewskiej mości.—Deputacja rzymska dziękuje zapomocą listu municypalności i mieszkańcom Wenecji za świetne przyjęcie, jakiego doznała. (*Tamże.*)

* *Florencja, 8 listopada.* Depesza z Palermo donosi, że aresztowano tam wielu znakomitszych mieszkańców, w liczbie których znajduje się także biskup z Montreale, który skompromitował się podczas rozruchów wrześniowych. (*Tamże.*)

* *Paryż, 8 listopada.* Zapewniają że dwór uda się 13-go b. m. do Compiègne. Jenerał Fleury wyjedzie 15-go b. m. do Florencji.—*Monitor* wieczorny donosi: 15 indywiduów, po większej części studentów, zostało aresztowanych we środę w kawiarni na placu Saint-Michel; oskarżeni są oni o tworzenie towarzystw potajemnych. (*Tamże.*)

* *Paryż, 9 listopada. Monitor* dzisiejszy oświadcza, że bezzasadną jest wiadomość, jakoby Francja wypowiedziała wojnę Korei. Rząd francuzki, jako niedostatecznie poinformowany co do zaszłych tam wypadków, posłał do Korei jedynie admirała Roze, który ma zbadać brzegi tego kraju i powziąść wiadomość o prawdziwem położeniu rzeczy. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 9 listopada. Wiener Jour.* powiada, że podana przez liczne gazety wiadomość o mianowaniu hr. Revel posłem włoskim przy dworze wiedeńskim, jest w każdym razie przedwczesna. Sfery kompetentne nic nie wiedzą ani o tej nominacji, ani o wyborze na to stanowisko jakiej innej osobistości. (*Tamże.*)

* *Monachium, 9 listopada.* W sferach dobrze zawiadomionych zapewniają, że ma być ogłoszona ogólna, bezwyjątkowa amnestja. (*Tamże.*)

* *Berlin, 9 listopada. Nordd. A. Z.* pisze: Ponieważ prawo wyborcze dla parlamentu związku półnосno-niemieckiego ogłoszone już zostało w pruskim zbiorze praw, przeto należy zaprowadzić takowe także w prowincjach wcielonych. Najwyższe rozporządzenia w tym względzie mają być wydane jednocześnie dla wcielonych prowincij i dla księstw nadelbańskich. Dla Lauenburga niezbędny jest odrębny akt prawodawczy, który zostanie wydany za porozumieniem ze stanami. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 3 listopada.* Poseł hiszpański złożył także wizytę księciu rumuńskiemu. Poseł hiszpański ma żądać, razem z Francją, wspólnego protektoratu nad miejscami świętemi. Sułtan nie chce usankcjonować koncesij dla chrześcian, które zaproponował wielki wezyr —W Petzerim, w Albanji, wydarzyło się zajście pomiędzy turkami i chrześcianami; liczne domy należące do chrześcian zostały zrabowane i spalone. (*Tamże.*)

* *Konstantynopol, 9 listopada.* Powstanie w górach Antitaurus, w Armenji, zostało przytłumione. Liczne statki greckie udały się do Kandji dla odwiezienia do kraju rodzinnego tych greków, którzy brali udział w powstaniu. (*Tamże.*)

* *Ateny, 3 listopada.* Ministrowie wojny i spraw wewnętrznych rozesłali okólniki, obostrzające utrzymanie nieutralności. Zgromadzenie narodowe kandjockie wystosowało adres do króla greckiego, z prośbą o wstawienie się do mocarstw chrześciańskich, ażeby rodzinom chrześciańskim wyspy Kandji dozwolonem zostało przesiedlić się do Grecji.—W Atenach panuje ciągle przesilenie finansowe i całkowity brak kredytu; brak całkiem kupców na zapasy rodzynków korynckich; zbiory oliwy są obfite. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 7 listopada.* Przy wyborach w Marylandzie i Delaware, demokraci odnieśli zwycięztwo, republikanie zaś wzięli górę w New-Yersey i jak się zdaje w Nowym Jorku. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 8 listopada. Times* donosi: Campbell wyjechał do Meksyku i zostawać będzie przy Juarezie w charakterze posła uwierzytelnionego. (*Tamże.*)

* *Berlin, 10 listopada. Staats Anz.* ogłasza dwa reskrypta królewskie. Pierwszy z nich wystosowany jest do ministerstwa wojny i kończy się wyrazami: Minister wojny zawiadomił mnie, że nadzwyczajnemu spółudziałowi mego wiernego ludu w niesieniu pomocy armji, obowiązani jesteśmy bardzo pomyślnemi rezultatami, jakie osiągnięte zostały w pielęgnowaniu chorych, w niesłychanie krótkim czasie po tak krwawej wojnie. Poczuwam się do obowiązku wynurzenia mego królewskiego podziękowania wszystkim tym, którzy brali udział w pielęgnowaniu rannych wojowników. Każdy może być przekonany, że król ocenia w zupełności w swem sercu ojcowskiem czyny miłości, okazane względem jego walecznych żołnierzy, i zachowa o takowych błogą pamięć.—Drugim reskryptem, wystósowanym do ministra spraw wewnętrznych, król wynurza podziękowanie gminom, korporacjom i indywiduom za serdeczne powitanie walecznych wojsk wracających z pola bitwy. (*Tamże.*)

* *Hamburg, 10 listopada.* Dziennik *Hamb. Nachr.* ogłasza telegram prywatny, obejmujący stanowczą wiadomość, że towarzystwo drogi żelaznej kolońsko-mindeńskiej uzyskało koncesję na budowę drogi żelaznej hamburgsko-osnabrückskiej, pod warunkiem zbudowania mostu na Elbie i poprowadzenia tej drogi w ten sposób, iżby takowa dotykała miasta Bremy. (*Tamże.*)

* *Paryż, 10 listopada. Gazette de France* donosi z zastrzeżeniem: Podług listów z Bajonny, miało wybuchnąć w Barcelonie powstanie, nie mające bynajmniej charakteru dynastycznego. Powstanie wymierzone jest przeciw Narvaezowi i pozostaje pod kierunkiem Prima. (*Tamże.*)

* *Tulon, 10 listopada.* Eskadra pancerna otrzymała rozkaz odpłynięcia 28-go b. m., jak powiadają, dla przywiezienia wojsk francuzkich, znajdujących się w Rzymie. (*Tamże.*)

* *Londyn, 9 listopada.* W City wielkie wrażenie wywarło zawieszenie wypłat przez jeden z najznaczniejszych domów handlowych w Hong-Kong, pod firmą Dente i spółka. Z tego powodu panuje trwoga na targu przędzy w Manchester. (*Tamże.*)

* *Londyn, 9 listopada.* Podług ostatnich wiadomości z Nowego Jorku, sekretarz stanu Seward wystosował do posła angielskiego, sir Fryderyka Bruce, list, w którym powiada, że winy więźniów fenjenistowskich w Kanadzie są charakteru polityczne-

go, i że z tego powodu przemawia za ułaskawieniem ich. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 8 listopada.* (Przez teledraf zaatlantycki.) Pogłoska o abdykowaniu cesarza Maksymiljana, uważana jest jako fałszywa. (*Die Presse.*)

* *Znaim, 9 listopada.* Cesarz odjechał dziś o godz. 7 na granicę niższej Austrji, gdzie oczekiwali na niego namiestnik hr. Chorinsky, marszałek kraju książę Colloredo, wydział krajowy, liczne zastępy szlachty i wiele innych znakomitych osób. (*Cor. Bür.*)

* *Wiedeń, 9 listopada.* Dziś ukończył cesarz swoją podróż po dotkniętych niedawno wypadkami wojny prowincjach i powrócił o trzy kwadranse na 7-mą wieczorem do stolicy. (*Wiener Z.*)

* Daleko wcześniej nim dzienniki wychodzące w cesarstwie przystąpiły do obrabiania ogólno-ruskiej kwestji, w przedmiocie ścisłego plemiennego pokrewieństwa pomiędzy czerwono a wielkorusinami, wskazywaliśmy już na etnograficzną tożsamość tych dwóch gałęzi jednego plemienia w artykule: „Plemienna ludność Polski" (N. 202 Warsz. Dniew. z 1864 r.) Następnie w licznych wzmiankach wspominaliśmy o naturalnych sympatjach, jakie wykazuje dla rosjan lud małoruski,—sympatjach wyrażanych pomiędzy innemi dążeniem jego do przyswojenia sobie odcieni języka ruskiego. W obec tak znaczącego faktu, ultra-polskie stronnictwo usiłuje dowieść, że język którym mówią czerwonorusini, z powodu lingwistycznych swych odrębności, niby daleko bardziej jest zbliżony do polskiego niż do wielkoruskiego. Chociaż ten paradoks zbudowany na piasku rozleciał się od jednego tylko dmuchnięcia *Strachopuda*, który przeprowadził leksykalne porównanie pomiędzy narzeczami wielkoruskim i małoruskim w sprzeczności z językiem polskim, wszelako czasopismo *Słowo* w N. 82 występuje przeciwko chimeryczności polskich zachcianek, w pełni poważnego lingwistycznego badania. „Jeżeli porównać, powiada to pismo" język którym mówi lud wielkiej i halicko-węgierskiej Rusi, jeżeli zestawić formy teraźniejszych wielkoruskiego i małoruskiego narzeczy, to nie trzeba być głęboko-uczonym filologiem, żeby przekonać się o tem, że najważniejsza część gramatyki obydwóch narzeczy, jak nauka o formach języka, jest jedna i ta sama. Każdy kto podejmie się pracy porównania gramatyki narzecza małoruskiego z gramatyką języka wielkoruskiego, łatwo i dotykalnie przekona się o tem. Nie mamy tu na myśli samej tylko gramatyki małoruskiej Jana Wagilewicza, w której co do nauki o formach prawie żadnej różnicy, od form wielkoruskich nie spostrzegamy. Co do wymowy, to takowa zpowodu swej łatwej zmienności, nie stanowi trwałego kryterjum, dla tego, że gdyby się nią kierować, możnaby naliczyć niezliczone mnóstwo oddzielnych języków, tyle mianowicie ile istnieje odcieni w mowach na całej przestrzeni Rusi. Z tego wynika że wielko-biało- i mało-rusini do składu których wchodzi i halicko-bukowińsko-węgierski lud, mówią i piszą jednym i tym samym ruskiem językiem, nieco różniącym się tylko pod względem miejscowego wymawiania." Ze swej strony dodamy jedną ważną uwagę, mianowicie, że ze wszystkich sławiańskich narzeczy i odcieni, tylko w mowie wielko i małoruskiej istnieje zupełna zgłoskowość, naprzykład: rosjanie i galicjanie mówią: *worona*, *doroga*, *czełowiek*; a u polaków te wyrazy skracają się już w taki sposób: *wrona*, *droga*, *człowiek* i t. d. Najdotykalniejszy zaś, praktyczny dowód twierdzeń *Słowa* przedstawia samo życie. Tak każdy wielkorosjanin, odrazu znalazłszy się pomiędzy ludem małoruskim, łatwo rozumie wszystkie narzecza miejscowej mowy, kiedy rozumienie polskiej mowy, bez przyzwyczajenia i przysposobienia się, jest niemożliwe. Tak samo język polski dla małorusina, bez przyzwyczajenia się do niego, dźwięczy niezrozumiałemi obcemi dźwiękami. J na obrót ten sam małorusin, który nigdy nie słyszał dźwięków ruskich, odrazu je zrozumie. Nie dosyć na tem. Przy pomocy pewnych sposobów, każdemu małorusinowi łatwo w najkrótszym czasie, przyswoić sobie mowę wielkoruską. Dla przekonania o tej prostej prawdzie, przytaczamy dowody z niedawno wyszłej we Lwowie broszury, pod tytułem: „*Sposob w adin czas nauczytsia małorusinu po wielikoruski*". Tu szczegółowo przedstawione są wszelkie odcienia stanowiące różnicę, między dwoma blisko spokrewnionemi narzeczami, pod względem wymawiania, ortografji, akcentu i leksykologji. Na Rusi mówi broszura język jest jeden, rozgałęziający się na dwa narzecza: wielkoruskie i małoruskie. Potrzeba tylko małorusinowi porównać odznaczające właściwości, a zaraz będzie wstanie mówić po rusku z wymawianiem wielkoruskiem. Co do wymawiania broszura przytacza tylko pięć prawideł ustanawiających różnicę, mianowicie w wymawianiu liter: *j*, *e*, *i*, *o*, *je*; pod względem ortografji różnica przedstawia się tylko w zakończeniu niektórych, bardzo nielicznych przypadków (naprz. po małorusku *siniego*, zamiast wielkoruskiego *siniawo*), zaimków (*mene*, zamiast *menia*), przysłówków (naprz. *żiwiejsze*, zamiast *żiwieje*), form czasowania *znaje*, *budje*, zamiast *znajet*, *budjet*); różnica w akcencie przedstawia się tylko co do dwóch punktów *narod* rusini wymawiają *na*rod, *no*wyj—no*wyj* i t. d, W ogóle akcent w ustach galicko-ruskiego prostego ludu, wcale nie różni się od wielkoruskiego i przedstawia różnicę tylko w mowie ludzi cywilizowanych. język których zepsuty jest polonizmami. Jeszcze mniej znacząca jest różnica leksykalna, ponieważ w narzeczu małoruskiem znajdzie się zaledwie kilkadziesiąt wyrazów nieznanych wielkorusinowi, jak naprzykład: *duże*, *nadto*, *otoj*, (ten) *majże* (prawie) *chibań*. Dla praktycznego przyzwyczajania się do ogólno ruskiego języka, broszura radzi czytanie najlepszych wzorów literatury wielko-ruskiej w którym to celu tamże przytoczone są: ustęp z Historji Ruskiej Ustiałowa; Puszkina—*Piesnia Woron* i *Klewietnikam Rosji*, Lermontona—*Tuczi* i Chomiakowa—*k dietiam*. Zbadawszy wszystkie wyżej przytoczone odcienia, każdy małorusin rzeczywiście może nauczyć się po wielkorusku w godzinę. (*Warsz. Dniew.*)

* (K r o n i k a k o ś c i e l n a). Wczoraj odpust doroczny Opieki Najświętszej Marji Panny z wystawieniem procesjami i kazaniami, obchodzony był w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, oraz w kościele św. Anny Matki N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu.—W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana sumę celebrował ks. kanonik Kondracki, kazanie miał ks. Jungowski; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Studzińskiego wykonały mszę Rincka, na graduale „pangne lingua" Palestryny; offertorjum Gabrjela Rożnieckiego.

Φ.

* (K r o n i k a b r u k o w a). Zdaje się, że samo niebo znudzone ustawicznem wychwalaniem pogody przez sprawozdawców pism warszawskich, spuściło nam dzisiejszej nocy śnieg obfity, który wprawdzie nie zrobił jeszcze sanny lecz utworzył za to piękną po błocie szlichtadę... po której jeżdżą upadające ciała mniej ostrożnych przechodniów. Jednakże uchodząca pogoda, ostatnim promykiem pożegnała wczorajszą niedzielę, dawszy jej czas przygotować się do dzisiejszego... błota! Publiczność warszawska skorzystała z tej łaski dobroczynnej aury i rozproszywszy się po różnych widowiskach wieczornych, obdarzyła i koncert Bilsego i śpiewaków w Dolinie i izraelskie Cafée Chantante w sali p. Reimanna sporą wiązką widzów, zostawiwszy ich aż nadto dosyć jeszcze i dla Odeonu, który jakoś dotychczas trwałem powodzeniem cieszy kasę swojego właściciela. Największa jednakże liczba widzów napełniła wczoraj obadwa teatra. Już to obecnie publika warszawska rozmiłowała się szczególniej w sztukach treści lub firmy starozakonnej, albowiem „Mojżesz" opera i „Żydzi" komedja, ściągają do teatru tłumy wielbicieli a z wszystkich Cafées Chantants obecnie rozśpiewanych w Warszawie, najliczniej zwiedzaną bywa „śpiewająca kawa" izraelska na Nalewkach, gdzie wczoraj my sami nawet, aczkolwiek nie wtajemniczeni w djalekt śpiewaków, przyklaskiwaliśmy ich lirycznym i komicznym produkcjom, na wzór owych słuchaczy byłego Eldorada, którzy serdecznie śmieli się z dowcipnych piosnek francuzkich, nie rozumiejąc ich zgoła.... Jednakże horyzont widowisk po za obrębem teatrów, zciemnił się jakoś obecnie. Publiczność wycieńczona teatrem Rappo, Cyrkiem, Eldoradem, Orpheum i innemi rozrywkami, za które przez cały sezon letni tak wytrwale płaciła, obecnie skupia się głównie do teatrów tylko. Nawet znakomita istotnie orkiestra Bilsego, tak sympatyczna mieszkańcom tutejszym, nie sprowadza w dnie powszednie zwłaszcza, takiej cyfry słuchaczy, któraby mogła pokryć znaczne koszta utrzymania licznego jej personelu i najmu sali. Ulubieniec Warszawy Bilse, nie traci jednak otuchy, pewny że jego dyrektorska laseczka ma zawsze siłę czarodziejską i prędzej czy później ustali liczbę wiernych słuchaczy. — Dzisiejsze błoto powoduje mnóstwo nieszczęśliwych upadków, szczególniej zaś na trotuarach flizowych, które na domiar niebezpieczeństwa ulicznicy wyślizgują umyślnie z właściwą sobie złośliwością, pomimo, że służba policyjna, powstrzymuje niewczesny zapał tych amatorów ślizgawki błotnistej.

Al.

* (P r e l e k c j a p r o f. L e w e s t a m a). Wczoraj w południe, w auli szkoły głównej, prof. Lewestam miał drugą prelekcję z serji bieżącej. Zakończywszy rzecz co do literatury włoskiej z XIX wieku, przebiegł po krótce literaturę hiszpańską i zapowiedział w końcu, że następny odczyt poświęcony będzie literaturze madziarskiej.

Φ.

* (S ł o w n i k p o l s k o-r u s k i). Józef Schlesiger, nauczyciel szkoły powiatowej w Koninie, wykończa słownik polsko-ruski dla użytku głównie urzędników. Obejmuje on, prócz dokładnego rozrożnienia znaczeń wyrazów, całkowite wyrażenia w stylu urzędowym, tak iż referent nieznający dokładnie języka ruskiego, znajdzie tam gotowe ustępy, tak we względzie administracyjnym, jako też skarbowym i prawnym. Podobno prenumeratorowie mogliby już pierwszy z 3-ch poszytów, na które cały słownik jest rozdzielony, otrzymać za trzy miesiące, a następne co miesiąc.

* (W y p a d k i). W dniu onegdajszym o godzinie 6 z rana, w domu pod N. 765 przy ulicy Elektoralnej, w warsztacie ciesielskim Jana Czepuszek, z niewiadomej przyczyny zapaliły się wióry, od których ogień zajął deski i część sufitu. Przybyła natychmiast straż ogniowa, ogień wkrótce ugasiła; straty przez Czepuszka poniesione, wynoszą około 100 rs.— Tegoż dnia, niewiadoma z nazwiska i pochodzenia kobieta, będąc wieziona jako mocno chora do szpitala, w drodze życie zakończyła.—Również tego dnia, pies wściekły wpadłszy w podwórze domu N. 706 przy ulicy Leszno, pokąsał dwóch innych psów z tegoż domu. — W dniu zaś wczorajszym, Antoni Szymanowicz, woźny magistratu, pod N. 1746 przy ulicy Książęcej, i Paweł Wirgulak druciarz, lat 44 pod Nr. 2719 przy ulicy Browarnej zamieszkali, nagle zmarli; tudzież Piotr Żukow, żołnierz st. petersburgskiego grenadjerskiego pułku, przykomenderowany na służbę do warszawskiej policji w cyrkule 10, jako mocno chory, będąc wieziony na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, na drodze życie zakończył.

* (W i a d o m o ś c i d w o r s k i e). *Petersburg, 26 października.* We wtorek, 25 października v. s., Najjaśniejszy Cesarz raczył przyjmować misję nadzwyczajną, przysłaną przez króla greckiego dla asystowania przy uroczystości ślubu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy tronu; do składu tej misji należą: jenerał J. F. Kolokotroni, adjutant króla greckiego; p. Wiliam Funch, adjutant króla i lejtnant marynarki duńskiej, i p. Rodros, kapitan ze sztabu głównego. (*Jour. de St. Pet.*)

* (P o d r ó ż d o s t o j n y c h o s ó b). *Moskiew. Wied.* donoszą, że po uroczystościach ślubu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy tronu, książę Walji i następca tronu duńskiego przedsięwezmą podróż do Moskwy.

* (Z w i e d z e u i e l u d w i s i a r n i p r z e z J. C. W. j e n e r a ł-a d m i r a ł a). We wtorek, onia 18 października, Jego Cesarska Wysokość jenerał-admirał Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz raczył zwiedzić baltycką ludwisiarnię i warsztaty pp. Karra i Manfersona. (*Siew. Pocz.*)

* (S e k r e t n e z n a k i t e l e g r a f i c z n e). W tych dniach uniwersytet petersburgski otrzymał w darze litografowaną książkę w języku perskim, pod tytułem: „Remzi-Jusuf" (znaki ułożone przez Jusufa), nadesłaną od autora mirzy Jusufa-chana, który w r. 1862—63 pełnił tu czasowo obowiązki naczelnika poselstwa perskiego, a dziś jest perskim jeneralnym konsulem w Tyflisie. W ostatnich latach, jak wiadomo, komunikacje telegraficzne upowszechnione zostały z takim skutkiem w Persji, że przez ten kraj można teraz korespondować z Indją. Początkowe usiłowania w tej mierze przedsięwzięte tam były w latach 1859—60 i rząd wyznaczył znaczną sumę (podobno około 200,000 franków) na przeprowadzenie linji z Taurysu do Teheranu, przekazawszy wszelkie dochody telegrafu na rozszerzenie onegoż w całym kraju. Obecnie Persja z łatwością może komunikować się z sąsiedniemi krajami, a przez nich z całym światem. (*Siew. Pocz.*)

* (G w i a z d y s p a d a j ą c e). Z powodu spodziewanej obfitości gwiazd spadających w nocy z 31 października (12 listopada) na 1 (13) listopada w Anglji i licznych jej osadach w Nowym i Starym świecie będą robione obserwacje. Powodowany tem p. Rykaczew, umieścił odezwę w *Siew Pocz.* do czytelników, aby podczas nocy z 30, 31 października (11 i 12 listopada) i 1 i 2 (13 i 14) listopada robili zgodnie z instrukcją brytańską obserwacje co do wielkości, blasku, chwili ukazania się i zniknięcia, miejsca ukazania się i zniknięcia, szczególości odgłosu trzasku, liczby i barwy meteorów; dalej odezwa p. Rykaczewa powiada że obserwacje te z zapisaniem szerokości i długości jeograficznej miejsca obserwacji, należy posłać albo do p. James Glaisher Esq. F. R. S. Dortmouth place, Blackheath London S. E.) albo pod adresem p. Michała Aleksandrowicza Rykaczewa w Petersburgu, na 11 linji wyspy św. Bazylego w domu Klemenca, a takowe sam p. Rykaczew odeśle do pana Glaishera. Sprawozdanie obserwacij nad meteorami w Anglji i Rosji 1 (13) listopada 1866, będzie przesłane każdemu, kto wraz ze swemi obserwacjami prześle swój adres. (Ze swej strony dodamy, że zjawiska te powtarzają się corocznie dwa razy pomiędzy 10—12

sierpnia i 11—14 listopada, ale naprzód nie można oznaczyć kiedy przelot tych gwiazd będzie obfity. W ogóle zaś doniesienia różnych pism o tem zjawisku są przesadzone. *P. R.*).

Ameryka.

* (Poprawka konstytuyjna.—Kwestja meksykańska). Prezydent Johnson zażądał od gubernatora Luizjany, ażeby skłonił ten stan do przyjęcia poprawki konstytucyjnej. Z Waszyngtonu zaprzeczają urzędownie wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone miały zamiar uzyskać część Meksyku. (*Nordd A. Z.*)

* (Układy.) Zamieszczono już depeszę donoszącą, że Stany Zjednoczone objęły opiekę nad Meksykiem. *Messager franco-americain* podaje niektóre szczegóły o układach, jakie mają wkrótce być zawarte w tym przedmiocie pomiędzy Francją i rządem amerykańskim. Wojska okupacyjne francuzkie mają wystąpić jeszcze w tym roku; Stany Zjednoczone wezmą Meksyk pod swoją opiekę poręczając należności Francji, a jako wynagrodzenie za tę rękojmię Meksyk ma odstąpić rzeczypospolitej amerykańskiej półwysep niższej Kalifornji i niektóre inne prowincje położone nad granicą południowo-zachodnią. (*Nord.*)

Anglja.

* (Kwestja statku Ababama). Na bankiecie wyprawionym w Londynie 9-go b. m. na cześć nowoobranego lorda-majora, prezes ministrów lord Derby miał mowę, w której oświadczył, że Anglja gotową jest do porozumienia się z rządem washingtońskim w kwestji statku Alabama. Oświadczenie to zadowolni Stany Zjednoczone, zbliżenie zaś pomiędzy temi ostatniemi i Anglją mogłoby być uważane za niezawodne, gdyby rząd angielski uczynił także zadosyć reklamacjom amerykańskim co do ułaskawienia fenjenów, skazanych w Kanadzie; zaledwie wątpić można, ażeby Anglja odmówiła temu żądaniu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Fenjeni). Z Dublina donoszą pod dniem 6-m listopada, że rząd robi przygotowania na przypadek ataku fenjenów w Irlandji podczas zimy. Niektóre koszary przywiedzione zostały do stanu obronnego, policja zaś pomienionego miasta, która uorganizowana jest, jak wiadomo, tak samo jak gdzieindziej żandarmerja, zaopatrywana jest w kordelasy i rewolwery. Tymczasem zapewniają, że obawy co do powstania są bezzasadne. (*Die Presse*).

* (Reorganizacja armji.) *Times* dotyka kwestji reorganizacji armji w Anglji w następujących słowach: „Przekonaliśmy się, powiada on raz jeszcze, że nasze środki obrony nie są wystarczające, i według dawniejszych doświadczeń należy nam zbadać, jakim sposobem dziesięcioma tysiącami ludzi można pobić dwadzieścia tysięcy. Nie narzucamy swojego zdania, ale sądzimy, że rząd powinien koniecznie przedstawić tę kwestję do rozwiązania na przyszłych posiedzeniach parlamentu." (*La Patr.*)

Austrja.

* (Sprawa zamachu.) *Wiedeń 9 listopada.* Z Pragi donoszą, że wiadomość o ukończeniu śledztwa wstępnego w sprawie przeciw Pust'owi, była przedwczesna, i że przeciwnie słuchani są nieustannie świadkowie, których powołano do śledztwa dopiero w toku sprawy. Niejaki wpływ na przedłużenie śledztwa wywarł fakt następujący: W jednej z kawiarni prażskich znaleziono tegoż wieczora, w którym miało miejsce usiłowanie zamachu, rewolwer w bardzo dobrym gatunku; okoliczność ta dała powód do ścigania listami gończemi pewnej osobistości. (*Die Debatte.*)

* (Reorganizacja armji.— Admirał Tegethoff.) *Wiedeń, 8 listopada.* Powzięto już decyzję co do przyszłego uzbrojenia armji austrjackiej; wybór padł na karabiny podług systemu Rammingtona, nabijające się z tyłu. Lecz upłynie najmniej dwa lata zanim cała armja uzbrojoną zostanie w te karabiny, które zamówione będą za granicą.—Admirał Tegethoff opuści na jakiś czas Austrję i Europę, udaje się bowiem 14-go b. m., w towarzystwie p. Foxa, konsula amerykańskiego, do Stanów Zjednoczonych. Nie wiadomo, jak długo potrwa jego pobyt w Ameryce. (*Nordd. A. Z.*)

* (Polacy Galicyjscy.) Korespondent wiedeński do *Nordd. A. Z.* pisze między innemi: „Zadowolenie polaków galicyjskich nie jest bynajmniej wypływem spodziewanych wkrótce reform wewnętrznych; pokładają oni raczej swe nadzieje w zwrocie, jaki baron Beust da zagranicznej polityce Austrji. Zawcześnie byłoby mówić teraz o nadziejach żywionych przez pewną część mieszkańców Galicji z powodu mianowania barona Beusta ministrem spraw zagranicznych, lecz mogę zapewnić, że nadzieje te nie są bynajmniej skromne i że nie dotyczą one wcale przyszłości Galicji jako kraju koronnego austrjackiego."

* (Wybory w Trydencie). Według mediolańskiej gazety *Perseveranza*, wybory, które odbyły się w Trydencie do sejmu tyrolskiego, miały wypaść wszystkie na korzyść stronnictwa włoskiego. Wybrani deputowani nie pojadą na sejm do Insbruku. Te zachcianki narodowe w Tyrolu włoskim staną się zapewne wkrótce nowym powodem do zatargów pomiędzy Austrją i Włochami. (*Nord.*)

Francja.

* (Odjazd cesarza). *Paryż, 9-go listopada.* Donoszą, że odjazd cesarza i cesarzowej do Compiègne nastąpi d. 13-go b. m. Ich cesarskim mościom towarzyszyć będzie książę następca tronu. (*La Patr.*)

* (Komisja reorganizacyjna). *Paryż, 9-go listopada.* W poniedziałek ma odbyć się trzecie posiedzenie komisji reorganizacyjnej armji. Sądzą, że na tem posiedzeniu uchwalony zostanie stanowczo taki projekt poboru do wojska, jaki przedstawiony zostanie do zatwierdzenia ciała prawodawczego. Zdaje się zresztą, że wszyscy członkowie komisji zgodzili się dziś na podstawy główne. (*La Fr.*)

Niemcy.

* (Reorganizacja armji). Rząd wirtembergski zajmuje się także reorganizacją armji i zaprowadzeniem nowych karabinów. System broni Minié uważany jest tam za najlepszy, i donoszą, że główna fabryka broni tego małego królestwa otrzymała już polecenie wykonania znacznych zapasów owego kalibru. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Sprawa Luksemburga.) Wbrew wiadomościom podanym przez dzienniki pruskie, *Indep belge* zapewnia, że układy pomiędzy Berlinem a Luksemburgiem w przedmiocie prawa okupacji, nie zostały jeszcze doprowadzone do końca; zdaje się nawet, powiada ów dziennik, że rząd wielkoksiążęcy nie przestaje ciągle utrzymywać, iż art. 4 konwencji z 8 listopada 1816 wyklucza już Prusy od prawa okupacji od czasu jak skoro tylko Luksemburg przestał być twierdzą związkową. Nie może zatem być mowy o namawianiu wielkiego księstwa do wstąpienia do nowego związku północnego, tak samo jak o zmianach terytorjalnych Luksemburga. (*La Fr.*)

* (Baron Beust). Dziennik *Europe* wyjawia ciekawy fakt, mianowicie, że baronowi Beust, teraźniejszemu ministrowi austrjackiemu spraw zagranicznych, proponowane było cztery lata temu, przed nominacją hr. Bismarcka, stanowisko ministra spraw zagranicznych w Prusach, i że ten mąż stanu odrzucił tę propozycję. (*La Fr.*)

* (Podróż dostojnych osób). Książę Walji i książę następca tronu duńskiego, w powrocie z Petersburga, zabawią kilka dni w Berlinie. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Położenie państwa). Poczta lewancka i telegraf przyniosły ze wschodu mnóstwo wiadomości, które można streścić w następujących wyrazach: zajścia, powstanie, przytłumienie. Zdaje się że w Konstantynopolu zapominają całkiem o tem, iż z uśmierzeniem powstania na wyspie Kandji, przezwyciężono jedynie część tych trudności, z jakiemi Porta ma do czynienia. Zachodnie prowincje tureckie burzą się nieustannie i niedawno przyszło znowu w Albanji do zajścia, a obok tego ks. serbski Michał postawił żądanie, ażeby zgodnie z traktatem, uprzątnięte zostały niektóre twierdze nadgraniczne i ażeby rodziny tureckie, mieszkające bezprawnie w Serbji, opuściły niezwłocznie ten kraj. W razie niezaspokojenia tych żądań, Porta może narazić się na wielkie kłopoty. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. Stirbey. — Żądanie Serbji. — Kandjoci). Listy z Konstantynopola z d. 31-go października donoszą, że książę rumuński zostawił w tem mieście swojego ministra p. Stirbey, dla uregulowania szczegółowo niektórych kwestij odnoszących się do układów, jakie mają być zawarte z Turcją.—Książę Michał serbski odnowił swoje żądanie w przedmiocie zburzenia niektórych małych twierdz położonych na granicach i odjazdu rodzin tureckich przemieszkujących jeszcze na terytorjum serbskiem; mylną jednak jest wiadomość, ażeby książę żądał opuszczenia przez turków Belgradu.— Z Aten donoszą pod d. 1 ym listopada: Wiadomości z wyspy Kandji z d. 28-go z. m. zapewniają, że dowódca stacji francuzkiej oświadczył, że nie może żadnej powstańcom dawać nadziei, nawet ze strony moralnego poparcia; że powstanie skompromitowało się w wysokim stopniu jako przeciwne pokojowi Europy, i że radzi powstańcom poddać się Turcji. Dowódcy innych stacij europejskich odmawiają także przyjmowania rodzin zbiegłych, które zmuszone są błąkać się wewnątrz wyspy. W skutek przedwczesnych mrozów, wzrastają z dniem każdym trudności dla powstańców skoncentrowanych w wąwozach Askyfos. (*Nord.*)

Włochy.

* (Sprawa porozumienia). Gabinet króla Wiktora-Emanuela postanowił wysłać do Rzymu jednego z znaczniejszych dyplomatów. Zapewne rząd włoski będzie starał się porozumieć z dworem rzymskim co do wynalezienia podstaw do możliwych układów pomiędzy obydwoma dworami. (*La Fr.*)

* (Pobyt króla w Wenecji. — Kwestja rzymska.) Powszechny we Włoszech interes budzą dwa fakta: przyjęcie i pobyt króla Wiktora Emanuela w Wenecji, i usiłowania około rozwiązania kwestji rzymskiej. Miasto dożów jest od 7-go b. m. widownią jak najradośniejszego zapału i król Wiktor Emanuel jest przedmiotem hołdów wszędzie, gdzie tylko się ukaże. Do Wenecji także przybyła deputacja rzymska, dla wzięcia udziału w uroczystości narodowej; deputacja ta doznała nadzwyczaj świetnego przyjęcia, za co wynurzyła listownie swe podziękowanie municypalności. Lecz nie przyczyni się to bynajmniej do rozwiązania kwestji rzymskiej, która z każdym dniem coraz bardziej się wikła. W samym Rzymie, pomimo środków ostrożności, przedsięwziętych przez rząd włoski, nie wierzą, ażeby po wycofaniu wojsk francuzkich, rzymianie zgodzili się dobrowolnie pozostać nadal poddanymi papiezkimi. Sam papież, jak donosi *Corriere Italiano*, miał oświadczyć panu Glastonowi, że ewentualność opuszczenia Rzymu przez ojca św. nie jest bynajmniej niemożebną i nadmienił, że szukać może będzie schronienia w Irlandji. Angielscy mężowie stanu, bawiący w Rzymie, miewają częste narady w Watykanie, a obecnie przybył także do wiekuistego miasta hr. Clarendon. (*Nordd. A. Z.*)

* (Powinszowanie). *Wenecja, 8-go listopada.* Istrja przesłała adres z powinszowaniem do municypalności weneckiej. Cudzoziemcy przybywają w wielkiej liczbie. (*Nord.*)

* (Aresztowania). Donoszą z Rzymu, że w sąsiedniej kawiarni Panteonu aresztowano pewną liczbę osób. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Tomaszów Rawski, 4 listopada.

Kolej żelazna do Tomaszowa Rawskiego.

Powodzenie, jakiem uwieńczone zostały usiłowania Łodzi co do połączenia się z siecią kolei żelaznych królestwa, zachęciło Tomaszów Rawski, którego produkcja wyrobów sukiennych z każdym rokiem się powiększa i udoskonala, i dla którego rozwoju wielką przeszkodą jest brak dogodnych komunikacji, do przedsięwzięcia kroków w celu wybudowania kolei żelaznej. Do powzięcia tej myśli i energicznego jej poparcia, przyczyniła się wielce łatwość, z jaką zamiar ten do skutku doprowadzonym być może. Skoro bowiem gotowy już jest projekt wybudowania kolei żelaznej z Piotrkowa do Sandomierza, idzie tylko o to, ażeby droga ta zrobiła pewne zboczenie w kierunku na Tomaszowi. Mieszkańcy Tomaszowa polegając na niepłonnej nadziei, że wysoki rząd do ich życzenia przychylić się raczy, i ufni w pomoc, jaką spodziewali się znaleźć w okolicznem obywatelstwie wiejskiem, dla którego interesów droga ta niemniej wielkiej jest doniosłości, wystarali się u władz wyższych o pozwolenie przedsięwzięcia przygotowawczych prac, a gdy takowe pozyskali, rączo do roboty się zabrali, i wszystko co potrzeba było wykonali. Lecz jakież było zadziwienie mieszkańców Tomaszowa, gdy zawiedzeni zostali w spodziewanej pomocy okolicznego obywatelstwa; gdy stanowczo odmówione im zostało wszelkie poparcie tak moralne jak i materjalne; gdy znaleźli u swych sąsiadów największą obojętność na interesa własne, okolicy i kraju całego! Obywatele Tomaszowa, którzy szczerze do serca wzięli interes miasta i okolicy, nie zrażą się pewno nieprzewidzianemi temi trudnościami; ale sam fakt jest tak rażący, tak sobkostwem tchnący, że nie powinien zostać w ukryciu i ujść uwagi krajowego dziennikarstwa. *S—n.*

Lwów, 6-go listopada.

Obecne położenie. - O wyrażeniu się hr. Gołuchowskiego.— Sytuacja posłów ruskich.— Profesor Głowacki. — Różne wiadomości.

Jak wam z dzienników wiadomo, zaczynami płynąć z rozpiętemi żaglami do portu urządzenia stosunków wewnętrznych, nie spuszczając z oka wzmocnienia stanowiska mocarstwowego na zewnątrz. Czy okręt pod ręką nowych sterników nie uderzy w pędzie o skałę lub czy nie osiędzie przed dobiciem do brzegu na mieliznach, Bogom tylko wiadomo. Przeciw niepomyślnym wiatrom przeciwstawiają niektórzy nadzieję zawarcia przymierza z Francją, które bogdajby w razie najlepszym nie zamieniło Austrję w prefekturę francuzką. Że opieka francuzka nie przynosi szczęścia habsburgom, świeży tego mamy przykład na cesarzu meksykańskim, który w poczuciu swej siły raczył zezwolić na wycofanie się wojsk francuzkich ze swego teraźniejszego państwa, aby może wkrótce pospieszyć za nim do Europy po nową koronę i nowe państwo.

U nas owacje na cześć Gołuchowskiego nie ustają. Czasem tylko doleci jakiś dysonans w tym nieustającym koncercie radości jak np. nieprzychylne zdanie manifestacjom „postenführera” żandarmerji w Sieniawie, lecz dysonans ten przebrzmiewa wkrótce wśród powszechnego uniesienia, które zaczyna już przechodzić w stadjum śpiewów „Boże coś Polskę”, a to w obec prawdziwie stoickiej rezygnacji policji.

Gaz. Nar. zdając sprawę z różnych audjencij burmistrzów galicyjskich u namiestnika donosi, że hrabia Gołuchowski *miał* w rozmowie z burmistrzem Samborskim przypisywać pewne symptoma w ruszczyznie galicyjskiej brzęczącej inspiracji zagranicznej. Gdy dotąd monitor galicyjski, *Gazeta Lwowska* temu doniesieniu nie zaprzeczyła, ani je nie sprostowała, wypada przyznać mu cechę prawdy a zarazem wynurzyć zdziwienie nad wyrażeniem się namiestnika cesarskiego. Naśladowanie *Narodówki* przez hr. Gołuchowskiego ma niezaprzeczoną doniosłość i dla tego stawia w dość fałszywem świetle takt polityczny najwyższego dostojnika Galicji. Robię tę uwagę z tem zastrzeżeniem, że mimo milczenia *Gazety Lwowskiej* doniesienie *Narodówki* może być przecież mylne, w czem utwierdza mnie przypuszczenie, że hrabia Gołuchowski wypowiadając Rosji wojnę, nie omieszkałby odesłać do Petersburga orderu, jakim go dekorował cesarz Mikołaj.

Słychać, że ztąd odesłano do Wiednia nader nieprzychylne profesorowi na tutejszym uniwersytecie Głowackiemu, przedstawienie, które może pociągnąć za sobą usunięcie go z katedry języka literatury ruskiej.

Rozboje mnożą się w kraju. Przed kilku dniami zrabowano koło Mielca pocztę. *Gaz. Nar.* donosi, że jednego z członków bandy zorganizowanej rabusiów, miano schwytać. Wiadomość ta, ze wzgldu na źródło, potrzebuje potwierdzenia. ♂.

Rozmaitości.

* (Pensje członków wielkiej opery paryzkiej). Tenor, p. Naudin zaangażowany wyłącznie tylko do opery *Afrykanki*, pobiera 110,000 fr. rocznej pensji; z pozostałych czterech innych tenorów, pobierają rocznej pensji p. Gueymard 72,000 fr. p. Villaret 45,000 fr. p. Morere 40,000 fr. a p. Varot 32,000 fr. Baryton p. Faure, pobiera 90,000 fr. Pierwsze trzy śpiewaczki pp. Sass, Gueymard i Battu, pobierają po 60,000 fr. każda. Wielka opera nie posiada w tej chwili pierwszorzędnej baleriny. Najwyższe pensje etatowe w tej gałęzi wynoszą obecnie 30,000 fr., pobierana przez p. Salviani i 24,000 fr. pobierana przez p. Fioretti.

* (Szkło cieniste do inspektów). Do inspektów wiosennych używają teraz wcale innego gatunku szkła; jest to tak zwane szkło pręgowate, które dla tego jest lepszem, że łamiąc i krzyżując promienie słoneczne chroni rośliny od zbytniego światła i gorąca. Nie należy się jednak obawiać aby rośliny za mało światła miały. Szczególniej na młode wysadki wywiera to szkło bardzo dobry skutek. Takie inspekta zaprowadzone zostały w ogrodzie Instytutu gospodarczego przy Uniwersytecie w Halli i powszechnie są zalecane.

* (Monopol tytoniu). Prawie wszystkie większe państwa europejskie zaprowadziły monopol tytoniu, z którego skarb państwa znaczne ciągnie dochody. Największa opłata od tytoniu jest w Anglji. Ustrwa z dnia 27 marca 1863 roku wyznacza od funta cygar sprowadzonych do Anglji 5 szylingów (2 ½ fl.) opłaty, od funta tytoniu liściowego opłata ta wynosi 3 szylingi (1 ½ fl. w. a.) co od centnara wypada 150 fl. w. a. We Francji na 86 departamentów pozwolono piętnastu wymienionym przez władzę sadzić tytoń. W monarchji austrjackiej dochód z monopolu tytuniowego wynosił w roku 1865 56,306,907 fl. w. a., z czego jako czysty dochód wypada 25 miljonów fl. w. a.

* (Burza). *Hamb. Corr.* donosi, że dnia 27 sierpnia srożyła się w Holandji, mianowicie w północnej i wschodniej części tego kraju, nadzwyczaj silna burza, która podruzgotała słupy od drutów telegrafu elektrycznego, skutkiem czego bezpośrednia komunikacja telegraficzna z północą została po części przerwana, tak iż naprzykład z Hamburgiem nie można komunikować się inaczej, jak tylko przez Berlin. Zarząd telegrafów królewskich przedsięwziął wszelkie możebne środki dla jak najrychlejszego przywrócenia komunikacji telegraficznej..

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa.
31 Paździer. (12 Listopada)

Kalendarz.

We wtorek, 13 listopada, — św. Dydaka wyzn. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 18; zach. o godz. 4 min 10.

We środę, 14 listopada, —śśw. Serapiona męcz. i Klementyna męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min 20; zach. o godz. 4 min. 8.

Stan pogody.

Dziś z rana — 0°,4 R. zimna.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach	755.0	753.3
Termometr Reaum	— 3 0	— 0 4
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe zimno — 3.°4 R. Największe ciepło + 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, Opera **Halka**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Wolny Strzelec (Freischütz)**, było osób 900. — *Onegdaj*, dawano **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, było osób 1000.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Żydzi**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Żydzi**, było osób 800. — *Onegdaj*, dawano **Sztuka i Handel**, było osób 450.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne. — Cena wejścia kop. 45.

Jutro. — Uwertura z op. Flet zaczarowany, Mozarta; Larghetto, Grossmana; Finał z op. Łucja, Donizettego; Uwertura do Manfred, Schumanna; a) Ave Maria, Henselta; b) Moment Musical, Schuberta. — Początek o godzinie 7-ej. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 681. — *Onegdaj*, było osób 208. — *We środę* Symfonja Suite E-moll (N. 2), Lachnera.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *codziennie*, przedstawienie śpiewaków francuzkich, niemieckich i włoskich. — (Zacznie się o godzinie 6 ½). — *Wczoraj*, było osób 142. — *Onegdaj*, było osób 18.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 ½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15. — Początek o godz. 7-ej. — *Wczoraj*, było osób 200. — *Onegdaj*, było osób 150.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-major *Furuhelm*, do Częstochowy; tajny radca, senator *Hube*, do Wiednia; rzeczywisty radca stanu *Kniaziewicz*, do Petersburga; książę de *Hohenlohe Schillinsfürst Clodovig*, do m. Biały.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 848, wyjechało osób 654; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 470, wyjechało osób 725; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 225, wyjechało 138; — w ciągu trzech dni w ogóle przyjechało osób 2576, w tej liczbie z zagranicy 56; wyjechało 2756, w tej liczbie za granicę 37.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 10 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Awram Norew w Petersburgu, Anna Jeropes bez oznaczenia miejsca; — w dniu 11 listopada r. b. Lajzer w Jerze. Godepski w Bogusławicach, Józef Brzozowski w Makomszku, Węgierska w Białym-stoku, Onufry Aeronasiew w Brześciu-litewskim, Szmul Wildman w Symferopolu, Borek w Dyralurgu. Wilhelm Monzer w Petersburgu.

D. 27, 28 i 29 (8, 9 i 10) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 154, wyzdrowiało 145, umarło 16, pozostało 1706 (mężczyzn 809. kobiet 897); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 163, kobiet 153.

* W nocy z dnia 10 na 11 b. m., o godzinie 2 i pół po krótkiej i ciężkiej słabości, skończył swój żywot doczesny, pełen cnót i zasług dla cierpiącej ludzkości, ś. p. *L. N. Margulies*, Czł. Rad. Opiek. Szp. Star. w Warszawie, piastując ten urząd przez 40 lat przeszło, z całem poświęceniem, nie chybił dnia, co by nie był w szpitalu, gdzie niósł pociechę i ulgi cierpiącym, doglądał troskliwie chorych, by im na niczem nie zbywało, nie szczędząc przy swym szczupłym majątku wydatków na ten cel znacznych; wymownie też świadczył o tem liczny orszak pogrzebowy. przeważnie z klasy ubogiej składający się, na którym widać było szacunek rozpaczliwy. Był to mąż ze stałym charakterem i wielkim sercem, niezmordowany w dobrych uczynkach i nieubłagany w potępieniu złego; nie posiadał on edukacji nowoczesnej, lecz prostym, uczonym, prawdziwym i potężnym starozakonnym, pamięć i usługi Jego, zostają na wieki niewygasłe. *W.*

* W dniu 10 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 11, żeńskiej 8, *Starozakonnych*: płci męzkiej 5, żeńskiej 2, razem 26, zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 7; *Starozakonnych*: — ; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 9, żeńskiej 13, *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 3, razem 28.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 31 Października (12 Listopada) 1866 r.

	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	78	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	81	75	81	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	77	50	77	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	61	50	61	25
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	78	17	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	99	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	11[illegible]	25	—	—
„ „ „ 1866 „ 100	105	—	104	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	58	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs 100	88	50	88	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	114	—	113	70
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	173	70	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	72	7	70
Paryż	300 Frank.	2 m.	92	40	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	88	80	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	89	33	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 55 5/9

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 80

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

z Berlina, d. 30 Października (11 Listopada) 1866 roku.

Z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63 7/8
Obligacje Skarbowe 4%		63 1/2
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Banku Rosyjskiego		78 3/8
Weksle na Warszawę		78 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.		86 7/8
„ „ 3 miesięczny		85 5/8
„ Londyn 3 „		6 21 1/2
„ Paryż 2 „		80 1/3
„ Hamburg 2 „		150 1/2
„ Wiedeń 2 „		77 1/2
Koleje Rosyjskie		78 1/2
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		58
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		89 1/4
„ „ „ 2-em		84 1/2
Żyto na targu		59
dto „ dostawę		53 3/4
Z WIEDNIA.		
Wksle na Londyn		128 70
„ Hamburg		96 70
„ Paryż		51
Pożyczka Narodowa		66 40
5% Metaliki		58 80
Akcje Banku Kredytowego		151 10
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 10
Renta Włoska		55 60
Akcje Kredytu Ruchomego		611
Z LONDYNU.		
3% Papiery (consols)		88 1/4

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6853). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 14 (26) Listopada o godz. 12 w południe w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. na potrzebę Magistratu M. Warszawy, oleju czyszczonego do lamp około wiader 114 od rs. 4 kop. 97 wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek dziewięćdziesiąt siedm za wiadro w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o Prezydenta M. opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przękreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny warunkami licytacyjnemi objętej i do niniejszej licytacji podanej

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrocone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 14 (26) Października 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
z upoważ. Śliżewski.
2 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. na potrzebę Magistratn M. Warszawy oleju czyszczonego wiader okolo 114 po rs. 4 k. 97 wyraźnie rubli cztery kopiejek dziewięćdziesiąt siedm i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *6992*) *Zarząd Szkoły Głównej.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu w pałacu Kazimierowskim, publiczna licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1867 na potrzeby Szkoły Głównej drzewa opałowego. Warunki do licytacji, oraz wzór do deklaracji przejrzeć można w kancelarji Zarządu codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach biurowych.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 List.) 1866 r.
Rektor, Mianowski.
Sekretarz Zarządu, Kaniewski.

(*N. D. 7073*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Urszuli z Tafiłowskich Morskiej, Zygmunta Morskiego urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Morskich w Warszawie pod Nr. 276 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Tafiłowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rsr. 185 z procentem 5% od dnia 5 Czerwca n. s. 1866 r., rsr. 300 z procentem 5% od dnia 13 (25) Czerwca 1866 r, rs. 756 z procentem 5% od dnia 11 (23) Czerwca 1866 roku, rs. 2.5 i rs. 245 z procentem 5% od d. 14 (26) Czerwca 1866 r, rs. 389 i rs. 150 z procentem 5% od d. 3 (15) Lipca 1866 r. czyl razem rs. 2,250 ze stosunkowym procentem, oraz kosztów od Annny z Weberów i Jana Nepomucena małżonków Wąsowskich obywateli właścicieli kolonji Kaźmierzów poprzednio tamże zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, obecnie w Warszawie pod Nr. 321/2 mieszkających, tudzież od Lejbusia Edelstein handlującego w mieście Mińsku Okręgu Siennickim zamieszkałego, nabywcy jednej włuki gruntu na kolonji Kazimierzów, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 12 (24) Września 1866 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA

Kazimierzów zwana w dobrach Dębe wielkie w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją administracyjną Naczelnika Powiatu Stanisławowskiego w Mińsku urzędującego, a Sądową należy do Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego, podobnież w mieście Mińsku posiedzenia swe odbywającego, prawem wieczystej dzierżawy z mocy kontraktów 7 (19) Marca 1861 r. i 23 Stycznia (4 Lutego) 1862 roku do Anny z Weberów, Jana Nepomucena Wąsowskiego małżonki, która znowu stosownie do aktu z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1865 r. przed Franciszkiem Rugiewiczem Rejentem spisanego w części za kontraktem z dnia 7 (19) Marca 1861 r. od Teodozji Karowieckiej nabytej jedną włókę czyli morgów 30 miary nowopolskiej gruntu odprzedała Lejbusiowi Edelsztejn, zaś za kontraktem daty 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 r. przed Wincentem Helcman Rejentem spisanym, taż Wąsowska powyższą kolonją Kazimierzów wydzierżawiła Feliksowi Plucińskiemu za sumę rs. 550 na czas do S-go Jana 1867 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością obciążona, ogólnej rozległości około włók 9 i na tej przestrzeni lasu sosnowego, brzozowego, olszowego znajduje się około morgów 57.

Na gruncie powyższej kolonji, są następujące zabudowania.

1. Stodoła z drzewa w części słomą w części deskami kryta, w której znajduje się młockarnia z kieratem na zewnątrz stodoły urządzonym, a która to młocarnia ma być własnością Feliksa Plucińskiego.
2. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte, przeznaczone na stajnię, oborę i śpichrz.
3. Parkan nieukończony.
4. Bróg pod dachem słomą poszyty.
5. Dom czworak z drzewa słomą poszyty, niedokończony.
6. Dom w słupy z żerdzi zbudowany, gliną sklepiony, słomą poszyty z kominem sztangowym, przy domu tym znajduje się chlewik.
7. Dół nie cembrowany, mający stanowić studnią.
8. Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym z tyłu, którego jest parsk czyli piwnica z bali ziemią kryta, dom ten we wsi Kobierne znajduje się.
9. Chlewik z drzewa słomą poszyty.
10. Chlewik z desek słomą poszyty.
11. Obórka z desek słomą poszyta, przy której znajduje się szopa bez ścian z dachem słomianym.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Hipolita Tafiłowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Janowi Karłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu na ręce własne.
2. Wojciechowi Znanieckiemu Wójtowi Gminy Dembe Wielkie do której to gminy kolonja Kazimierzów w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położone należy, we wsi Olesiu Okręgu tymże zamieszkałemu, a w Dembem Wielkiem urzędującemu na ręce własne.
3. Ignacemu Łarzewskiemu Burmistrzowi miasta Mińska w tymże mieście Mińsku Okręgu Siennickim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Józefa Osińskiego Sekretarza tegoż Magistratu.

Wszystkim dnia 3 (15) Października 1866 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Dębe Wielkie z Okręgu Stanisławowskiego, w Warszawie dnia 6 (18) Października 1866 r. a w dniu dzisiejszym, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 8 (20) Grudnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Hipolit Tafiłowski Obrońca przy Wrszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Warszawa dnia 19 (31) Paźdz. 1866 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Paździer. 1866 r.
R. D. Zgórski.

(N. D. 7075). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Berka Lichtenbaum kupca w Warszawie pod Nr. 2247c zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,358 kop. 12 z procentem 6% od dnia 1 Października n. s. 1865 r. i kosztów od Szmula v. Samuela Saltzman kupca, właściciela nieruchomości w mieście Łodzi pod Nr. 337 położonej, zaś pod Nr. 338a w tymże mieście Łodzi mieszkającego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Lipca 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi pod Nr. 337 w gminie Magistratu miasta Łodzi pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 kop. 9 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szmula vel Samuela Saltzman należąca i w tegoż posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Ogólnej rozległości około łokci kw. 22,950, albo arszynów 18,586 zawierająca

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o piętrze z facjatą, dachówką kryta dwa kominy murowane mająca.
2. Przybudowanie masiv murowane, nieco niższe od kamienicy o piętrze dekturą smołowcową kryte, komin murowany mające.
3. Komórki masiv murowane, deskami kryte.
4. Stajnie i wozownie z drzewa gontami kryte.
5. Kloaka z desek gontami kryta.
6. Brama wjezdna.
7. Parkan z desek.
8. Szopa deskami kryta.
9. Parkan z desek.
10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
11. Podwurze w części kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów, mianowicie:

1. Jakób Piasecki płaci rocznie rs. 150
2. Lokal zajęty przez Sąd płaci rocznie rs. 300.
3. Mączkowski Antoni płaci rocznie rs 120
4. Lithauer Wigdor płaci rocznie rs. 200.
5. Szubert August płaci rocznie rs. 80.
6. Müller Frydrych Wilhem płaci rocznie rs. 105.

Opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości obszerniej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcia w kopjach doręczone:

1. Edmundowi Polens Prezydentowi miasta Łodzi w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce Wincentego Bednarzewskiego Radnego Sekretarza tegoż Magistratu.
2. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mie-Łodzi urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 19 (31) Lipca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej, a raczej akt hypotecznych tejże nieruchomości dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r w mieście Łodzi, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 27 Września (9 Października) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Sierpnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 25 Października (6 Listopada) 1866 r., termin do przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 15 (27) Listopada r. b, który się odbędzie na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe przy ulicy Długiej w wydziale pierwszym o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rsr ośm tysięcy w warunkach licytacyjnych podanych lub też od ⅔ części szacunku taksą przez biegłych sporządzić się mianą, wykrytego.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 7072*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Zandrowicz emeryta w Warszawie pod Nr. 413*b* mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 mieszkającego, i u Ludomira Nowackiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1582*N*, jako swego urzędowego pełnomocnika wedle aktu plenipotencji z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1864 r. przed Dziewulskim Rejentem zdziałanego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 z większej sumy rs. 9,000 pochodzącej i drugiej sumy rs. 4,500, obydwóch z procentem od dnia 1 Grudnia n. s. 1861 r. i kosztami od Anieli z Hr Jezierskich Maurycego hr. Campo Scipio obywatela małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Listopada 1864 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE.

Łaziska, składające się z wsi i folwarku Łaziska z wsi i folwarku Przytoka, z wsi dawniej zarobnej Dębiska, kolonji Ludwinów, Olechów, Rządza, Bupy Kamińskie, Góry, Budy Przytockie, Ma yjanka, Aleksandrów, Moczydła, Szczytnik, Osady Chryniewizna, Młyn, osady Krupowizna Mlyn, w Okręgu Siennickim, Gubernji Warszawskiej, gminie tegoż nazwiska Łaziska, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego położone, prawem własności do egzokwowanej dłużniczki Anieli z hr. Jezierskich Maury ego Hr. Campe Scipio obywatela małżonki należące i w posiadaniu obojga małżonków Campo Scipio prócz folwarku Przytoka zostające, poszukiwanemi wierytelnościami hyptecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 212 miary nowopolskiej albo dziesiatyn 3258 obejmujące.

Na gruncia powyższych dóbr znajdują się następujące zabudowania.

Wieś i folwark Łaziska.

1. Dwór z drzewa w części murowany, gontami kryty, pięć kominów murowanych mający.
2. Oranżerja z trepauzem murowana, a przytem dom na mieszkanie ogrodnika o dwóch kominach murowanych gontami kryty.
3. Obórka z drzewa gontami i w części dranicami kryta.
4. Szparagarnia sztachetami i żerdziami z łat rzniętych ogrodzona, przy której inspekta o sześciu skrzydłach.

Od zabudowań pod Nr. 2 opisanych, jest kilkadziesiąt łokci z cegły palonej murowanego parkanu.

5. Ogród fruktowy sztachetami ogrodzony, w którym mieści drzew owocowych około sztuk 500 i wiele drzew dzikich i szpalerów.
6. Kloaka z desek gontami kryta.
7. Dom folwarczny z drzewa dwa kominy murowane mający.
8. Lodownia zewnątrz kamienia wymurowana, a w środku drzewem ocembrowana, gontami kryta.
9. Spichrz z drzewa na podmurowaniu gontami kryty.
10. Stodoła z drzewa w której mieści się maszyna młocarnia parokonna fabryki Ewansa.
11. Holendernia z drzewa w słupy murowane gontami kryta.
12. Stajnia z drzewa w słupy murowane, gontami kryta.
13 Kurniki i chlewy z drzewa, deskami i gontami kryte.
14. Studzien drzewem cembrowanych z żurawiami dwie.
15. Karczma z zajazdem z drzewa gontami kryta, w której mieszka Franciszek Żoch szynkarz, szynkuje trunek od propinatora Edwarda Wytrykowskiego.

Nadto w tej wsi jest chałup włościańskich dwojaki zwanych, dziewięć z drzewa, z których sześć gontami krytych, a resztę słomą.

Stodół takichże z drzewa pod słomą ośm i obór podobnież ośm.

W tej wsi gospodarzy jest osiadłych 22, mianowicie: Krolak Tomasz, Lichwiak Józef, Gawrota Wawrzyniec, Krolak Agnieszka, wdowa po Michale, Lodach Andrzej, Krolak Michał, Rele Wincenty, Zakrzewski Bazyli, Ladach Andrzej, po Janie, Krolak Kazimierz. Krolak Józef, Ladach Jan, Piwek Jakób, Golich Stanisław, Krolak Jan, Kiełbaska Franciszek, Ladach Józef, Lichniak Szczepan, Łopacki Jan, Krolak Jan, Ładny Piotr, Łukasiak Wojciech.

Na gruncie znajduje się pięć par wołów, koni 3 i krów 35.

Wieś kolonjalna Rembiska.

W tej wsi są osiedli następujący:

Bartnicki Stanisław, Krzyżanowski Antoni, Chrzenowski Paweł, Ladach Jan, z których Krzyżanowski ma morgów 14, a inni po morgów 7 gruntu i opłacali dawniej z morgi po rs. 1 kop. 5, a przytem mają zabudowania własne.

Wieś kolonjalna Ludwinów.

W której jest osiadłych Kolonistów 24, a mianowicie: Prymek Michał posiada mórg 19, Florowska Franciszka 9, Markowski Jakób 9, Wiktorowski Walenty 18, Michalski Wojciech 12, Łoboda Jan 10, Łoboda Paweł 10, Przedlaski Józef 11, Prymek Piotr 11, Gut Józef 17, Abelski Wincenty 10, Gut Adam 17, Chrżanowski Józef włókę jedną morgów 2, Chrzanowski Kazimierz 8, Baranowski Franciszek 24, Gadowski Ignacy 11, Płochocki Jan 11, Płochocki Franciszek 11, Kuch Wojciech włókę jedną, Bartnicki Piotr morgów 11, Gutowski Jan 18, Federowicz 17, Domański Stanisław 19.

We wsi tej jest karczma z drzewa słomą kryta bez zajazdu, w której mieszka Wąsowski szynkarz i szynkuje trunek Edwarda Wytrykowskiego propinatcra ogólnego.

Wieś kolonjalna Olechów.

W tej wsi jest osiadłych kolonistów pięciu, a mianowicie: Dyament Teofil posiada gruntu włów 3, Wielupiel mórg 11, Płochowski Mateusz mórg 15, Fedorowicz Wincenty mórg 8, Abelska Petronela 5 i pół, w tej wsi jest zakład fabryki papieru z maszynami urządzony, lecz budowle do tego są własnością akcjonarjuszów, a z gruntu mórg trzech na których powyższa fabryka znajduje się tak jak wszyscy koloniści czynsz po rs. 1 opłacali, zaś za używanie wody w stawie będącej do tejże fabryki właściciele takowej opłacają dworowi rs. 300.

Karczma z drzewa z zajazdem, gontami kryta, w której mieszka Jan Bary szynkarz i szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrykowskiego. Staw duży zarybiony, połów z ryb do dworu należy.

Osada Młyn Chryniewizna.

Obejmująca przestrzeni gruntu mórg 45, grunt ten, zabudowania na nim będące, i młyn wodny, posiada pod prawem Erpachu Michał Sienkowski, który zapłaciwszy za toż prawo wkupnego rs. 1,500, opłaca z tego rocznie czynszu rs. 142 kop. 50.

Osada Młyn Krupowizna.

Obejmuje rozległości gruntu mórg 26 i takowy posiada Walenty Szpicer na takichże samych prawach jak poprzedni, lecz ten opłaciwszy wkupne rs. 1,050 do opłacenia czynszu rocznie rs 75, jest obowiązany.

Budowle na tym gruncie znajdujące się, młyn wodny są jego własnością.

Wieś kolonjalna Rządza.

Kolonistów osiadłych jest 19, a mianowicie: Laskowski Józef posiada mórg 15, Ałdach Szymon morgów 15, Ałdach Jan 15, Scyndler Ludwik 15, Jaworski Aleksander 15, Daniel Józef 15, Karpińska Apolonja 15, Łukoszka Kacper 15, Niewiatowski Józef 15, Nowak Franciszek 15, Bałnicki Jan 9 i pół, Bartnicki Bartłomiej 8 i pół, Cyrjan Stanisław 7 i pół. Gruchal Antoni 7 i pół, Poral Jan 7 i pół, Lachowski Józef 7 i pół, Lukaszka Stanisław mórg 15, Pill Maciej 10, Cyprjan Adam włókę jedną mórg 15.

Karczma z drzewa gontami kryta, bez zajazdu i w tej mieszka Jan Gierś, szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrychowskiego.

Chałupa z drzewa gontami kryta dla gajowego.

Wieś kolonjalna Góry.

W tej mieszka posiadaczy 36, a mianowicie: Kopiński Andrzej posiada gruntu mórg 15, Miącek Karol 15, Dąbrowski Jan 15, Zych Stefan 15, Leoniak Marcin 15, Kościesza Mateusz 7 i pół, Wilk Adam 7 i pół, Czatkowski Stanisław 7 i pół, Więcek Ignacy 7 i pół, Wiśniewski Jan 7 i pół, Wiśniewski Józef 7 i pół, Bereda Stanisław 7 i pół, Makowski Jacenty 7 i pół, Rycielski Wojciech 15, Grudziński Michał 15, Kropielnicki Antoni 15, Malinowski Piotr 15, Kwiatek Adam 15, Bucharski Maciej, Czarnecki Karol 14, Grys Antoni 7 i pół, Kutz Mikołaj 7 i pół, Żylczewski Stanisław 15, Sobotka Michał 7 i pół, Mirosz Józef 7 i pół, Mirosz Wincenty 15, Orłowski Jakób 15, Barzym Franciszek 7 i pół, Dembkowski Wojciech 7 i pół, Szczęsny Józef 15. Mroziński Jan 15, Rudnicki Błażej 15, Kutz Franciszek 15, Dembkowski Stanisław 15, Pelim Leon 5, Roguski Antoni 12.

Karczma z drzewa bez zajazdu, słomą kryta, w tej mieszka Karol Czarnecki szynkarz, który szynkuje trunek ogólnego propinatora Wytrykowskiego.

Wieś kolonjalna Budy Kamieńskie.

W tej jest osiadłych kolonistów 14, a mianowicie:

Tkacz Andrzej posiada grunt mórg 16, Katz Wojciech $16\frac{1}{2}$, Orłowska Zuzanna $16\frac{1}{2}$, Książek Franciszek $17\frac{1}{2}$, Pustało Tomasz $17\frac{1}{2}$, Gryz Antoni $17\frac{1}{2}$, Bankiewicz Mikołaj 19, Korek Mateusz 19, Katz Stanisław $19\frac{1}{2}$, Wąsek Walenty 19, Krupa Ignacy 19, Krupa Franciszek 10, Wąsak Józef 11, Krupa Jan 20.

Wieś kolonjalna Budy Przytockie.

W której jest osiadłych kolonistów 28, a mianowicie:

Czyżewski Wojciech posiada mórg 8, Kubicki Jan 15, Kwiatkowski Wojciech 8, Kralak Anna 16, Androkiewski Michał 16, Kasprowicz Jakób 16, Fabarek Grabjan 8, Nowicki Jan 8, Kwiatkowski Mikołaj 16, Łaszczak Marcin 8, Łachniak Piotr 8, Kwiatkowski Józef 8, Kwiatkowski Stanisław 8, Zawadzki Stanisław 8, Zawadzki Paweł 8, Murzynowski Grzegórz 8, Murzynowski Andrzej 8, Odrobiński Józef 8, Chromiński Jan 24, Wojcicki Jan 8, Kasperowicz Stanisław 8, Roch Stanisław 8, Krępowicz Mateusz 16, Wrublikowa Agnieszka 16, Krolak Wojciech 16, Stempiński Walenty 8, Pekin Leon 8, Dawszyński Ksawery 16.

Karczma z drzewa z zajazdem, gontami kryta, w której mieszka Edward Wytrykowski ogólnych dóbr propinator.

Dom z drzewa częścią słomą, częścią deskami kryty dla gajowego.

Wieś kolonjalna Maryanka.

W tej wsi kolonistów 10, a mianowicie:

Wojcicki Tomasz posiada gruntu mórg 15, Mirosz Andrzej 15, Paziński Antoni 8, Kwiatkowski Paweł 7, Sadach Michał 18, Sikorski Adam 15, Roguski Antoni 15, Kralak Andrzej 15, Kralak Jakób $7\frac{1}{2}$, Kralak Walenty, $7\frac{1}{2}$.

Wieś kolonjalna Aleksandrów

W tej jest osiadłych kolonistów 40, a mianowicie:

Krysiński Józef posiada gruntu mórg 8, Bartnicki Paweł 8, Wodecki Antoni 16, Grubek Adam 8, Osiński Jojnę 8, Kuźniarska Teresa 16, Sikorski Michał 16, Sikorski Wojciech 8, Kuźniarski Wojciech 8, Wejnsztok Fałko 8, Głowiecki Leon 8, Zugańczyk Szczepan 16, Mirosz Aleksy 16, Koutza Michał 8, Kutz Michał 8, Kubik Wawrzyniec 8, Kubik Jan 8, Bortnicki Stanisław 8, Bortnicki Jakób 8, Górny Stanisław 3, Górny Andrzej 8, Paziński Franciszek 8, Sokołowski Tadeusz 8, Szelągowski Stanisław 16, Zawadzki Jan 16, Rudnicki Wincenty 16, Muszel Antoni 16, Maszelnik Jan 16, Bieliński Michał 8, Bielińska Antonina 8, Szymanowski Piotr 16, Rudnicki Antoni 16, Famołka Franciszek 16, Truskolaska Emilja 16, Muszelak Andrzej 8, Kościeszka Antoni 8, Maszelik Łukasz 16, Maszelik Andrzej 16, Jastrzębska Barbara 8, Jastrzębski Antoni 8.

Wieś kolonjalna Moczydła.

W której jest kolonistów 24, a mianowicie: Rawski Jan posiada gruntu mórg 15, Krupa Kazimierz 15, Grubek Jan $7\frac{1}{2}$, Grubek Andrzej $7\frac{1}{2}$, Zysman Judka $7\frac{1}{2}$, Wodecki Aleksy $7\frac{1}{2}$, Jobs Michał $7\frac{1}{2}$, Wejnert Edward $7\frac{1}{2}$, Jobs Fryderyk 15, Jobs Ewa 15, Ikiert Ludwik 15, Cykiert Fryderyk $22\frac{1}{2}$, Czysz Szczepan $7\frac{1}{2}$, Matak Ignacy $7\frac{1}{2}$, Matak Adam $7\frac{1}{2}$, Leszyński Jan $7\frac{1}{2}$, Leszczyński Andrzej $7\frac{1}{2}$, Ufnalewski Jan 15, Leiszert Edward 18, Jastrzębski Józef $7\frac{1}{2}$, Leszczyński Michał $22\frac{1}{2}$, Skalski Franciszek 15, Skrószewski Franciszek włók 2 mórg 15, Woda Aleksy mórg 15.

Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka ogólny propinator całej propinacji, w tych dobrach za kontraktem na piśmie do Ś-go Jana 1866 roku, z której rocznie opłaca dworowi rubli srebrem 1,350.

Wieś kolonialna Szczytnik.

W tej jest osiadłych kolonistów 23, a mianowicie:

Arys Karol posiada gruntu mórg $7\frac{1}{2}$, Wojciechowski Feliks $22\frac{1}{2}$, Chabisza Jan 15, Kokoszka Gotlejb 15, Gadoj Andrzej 15, Gadoj Stanisław 15, Osnorowski Wincenty 15, Krupa Mikołaj $7\frac{1}{2}$ Zych Wincenty $7\frac{1}{5}$, Baranowski Aleksander $7\frac{1}{2}$, Kokoszka Fryderyk $7\frac{1}{2}$, Gotik Filip $7\frac{1}{2}$, Radłowski Antoni $7\frac{1}{2}$, Michalczyk Antoni 15. Zych Jakób $7\frac{1}{2}$, Kowalczyk Andrzej $7\frac{1}{2}$, Zych Maciej $7\frac{1}{2}$, Sokalski Franciszek $7\frac{1}{2}$, Mirzch 15, Miązek Wojciech 15, Radzio Wawrzyniec 18, Grącka Wojciech 17, Porak Wojciech 17.

Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta, w której mieszka Jakób Napiorkowski szynkarz, szynkujący trunek ogólnego propinatora Wytrykowskiego.

Folwark i wieś Przytoka.

W której są następujące zabudowania.

1. Dwór czyli dom z drzewa słomą kryty,
2. Dom z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mający.
3. Stodół z drzewa słomą krytych dwie.
4. Stajenka z drzewa słomą kryta.
5. Holendernia i spichrz z drzewa w słupy murowane, gontami kryte.
6. Kloaka z desek gontami kryta.
7. Studnia z żurawiem i kubłem.
8. Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka Stanisław Kopankiewicz i szynkuje trunek ogólnego propinatora.
9. Domów z drzewa czworaki zwanych cztery. z których trzy gontami, a jeden słomą kryty.

Folwark ten jest w dzierżawie Eli Czerwony Kamień rocznie za rs. 600 i jest w posiadaniu tegoż.

W folwarku tym osiadłych jest pięciu włościan prócz Eli Czerwony Kamień, a mianowicie:

Szatański Tomasz posiada mórg 3, Recko Jan 3, Gryś Jan 3. Płochocki Szczepan 3, Sadoski Wojciech 3.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Karasińsiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu, na ręce własne.
2. Szczepanowi Zagajczyk, Wójtowi gminy Łaziska, we wsi Aleksandrowie, Okręgu Siennickim, urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Stycznia 1865 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętyah dóbr w Warszawie d 27 Stycz, (8 Lutego) 1865 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Kwietnia 1865 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Karasiński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 6 (18) Lutego 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie gdy termin na dzień 15 (27) Września 1865 r. oznaczony, dla braku taksy odbytym być niemógł, przeto Trybunał Cywilny Wyrokiem w dniu 17 (29) Października r. b. na illacją zapadłym oznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Ziemskich Łaziska z przyległościami w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych na dzień 14 (26) Listopada r. b. godzinę 10-tą z rana, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej pod Nr. 549 w Warszawie w wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 36,457 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wynalezionego.

Warszawa dnia 19 (31) Października 1866 r.

Pisarz Trybunału,

R. D. Zgórski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 6733) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.*

Zawiadamia Józefa Kozłowskiego, b. Podoficera Kaukazkiej dywizji, jako sukcesora Kazimierza i Kazimiery Juljanny Wąsikiewiczów, dawniej w mieście Stawropolu konsustującego, obecnie z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż ze strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem, na rzecz Klasztoru Księży Reformatów w Stopnicy, i Księży Franciszkanów w Nowem Mieście Korczynie działającej, w odwołaniu się od wyroków Sądu Apelacyjnego, w dniu 25 i 26 Lutego (8 i 9 Marca) 1864 r. oraz Trybunału Cywilnego w Kielcach, w dniach: 14 (26), 15 (27), 16 (28) Listopada 1862 r. w przedmiocie sporu o unieważnieniu testamentu zapadłych, zapozew na przeciw niemu wydany, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu, w dniu 1 (13) Października 1866 r. złożony został.

Warszawa d. 11 (23) Październ. 1866 r.

Radca Kolegjalny Józefowicz.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).